Nr. 73. Piątek, 28 Marca 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct**, — Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; na miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Jacka Musiała w Przegini duchownej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Przegini duchownej; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Horpinie, Aleksandra Kryłowskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły etatowej i nauczycielkę tymczasową szkoły etatowej w Kałuszu, Wandę Kisielewską, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Babinie.

Od dnia 12 do 19 marca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Swierzb u koni: w Niedarach nowych (pow bocheński), w Szybalinie (pow. brzeżański), w Koniuszkowie (pow. brodzki), w Żelechowie wielkim (pow. kamionecki), w Łękach ad Siedlce (pow. nowosądecki), w Zołczowie (powiat rohatyński), w Płonnie (pow. sanocki), w Sniatynie (pow. śniatyński), i w Porszowy (pow. tarnopolski).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Nosacizna u koni: w Herbutowie (pow. rohatyński), w Rożnowie (pow. śniatyński), w Ilkowicach (pow. tarnowski) i w Dzikowie (pow. tarnobrzeski).

Swierzb u koni: w Sliwnicy (pow. brzozowski), w Koropcu (pow. buczacki), w Słobodzie, Tryhubowie, i Kozowy (pow. brzeżański), w Łazach (pow. bocheński), w Podhorodyszczu (pow. bobrecki), w Byczkowcach (pow. czortkowski), w Lisich jamach, Oleszycach starych, Burgau i Załużu (pow. cieszanowski), w Oparach (pow. drohobycki), w Nahaczowie (pow. jaworowski), w Nahorcach małych i Strychance (pow. kamionecki), w Glinnem (pow. liski), w Podliskach małych, Malechowie i Stroniatynie (pow. lwowski), w Dobrotowie (pow. nadwórniański), w Zagórzu knihinieckiem, w Załużu, Zaliwkach ad Ujazd i w Lipicy górnej (pow rohatyński), w Sokalu i Pieczygórach (pow. sokalski), w Sielcu (pow. stanisławowski), w Ortynicach (pow. samborski), w Kaczanówce (pow. skałacki), w Kipiaczce (pow. tarnopolski), w Stulsku (pow. żydaczowski) i w Adamówce ad Olesko (pow. złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 marca 1884.

Dnia 8 marca 1884 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k Namiestnictwa we Lwowie część VIII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 25. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 12 lutego 1884 roku l. 9.167, ustanawiające dla miasta Stanisławowa termina wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszkań i innych lokalności.

Nr. 26. Ustawę z dnia 9 lutego 1884 roku, zezwalającą gminie miasta Sambora na pobór opłat od piwa, miodu i napojów spirytusowych.

Nr. 27. Ustawę z dnia 11 lutego 1884 roku, zezwalającą gminie miasta Bochni na pobór opłat od napojów spirytusowych i miodu.

Nr. 28. Ustawę z dnia 11 lutego 1884 roku, zezwalającą gminie miasta Strzyżów w powiecie rzeszowskim pobierać opłatę gminną od napojów spirytusowych.

Nr. 29. Ustawę z dnia 11 lutego 1884 roku, zezwalającą gminie miasta Podhajce na pobór opłat od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Nr. 30. Ustawę z dnia 11 lutego 1884 roku o zaciągnięciu pożyczki krajowej w sumie 1,000.000 zł.

Nr. 31. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12 stycznia 1884 roku l. 84.545, tyczące się wymiaru i poboru podatków bezpośrednich na rok 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca

Wybór komisyi budżetowej francuskiej Izby poselskiej nie jest dla gabinetu rzeczą obojętną. Jakkolwiek wnioski tej komisyi mogą uledz w Izbie w ciągu obrad wielkim zmianom, a nawet zupełnemu przeobrażeniu, ton jednak sprawozdania i wyłuszczenie pobudek, wywierają zawsze wielki wpływ na ciało prawodawcze. Z doniesień najświeższych wiadomo, że do komisyi weszło wielu członków, którzy stanowić będą opozycyę, występującą wprawdzie nie z dodatniemi wnioskami, ale mogącą właśnie dlatego pozyskać zwolenników w destrukcyjnym obozie radykalnym. Na trzydziestu kilku członków komisyi liczy opozycya dwunastu, a przypuszczać można, że chwiejni w danym razie przyłączą się do opozycyi. Większość zapowiedziała, iż przedsięweźmie zmiany w preliminarzu budżetowym w duchu oszczędności. Krok podobny byłby poniekąd uzupełnieniem programu rządowego, który od dawna we wszystkich swych oświadczeniach parlamentarnych powtarza, że jedynym środkiem przywrócenia równowagi finansowej we Francyi może być na teraz tylko zaprowadzenie ścisłej oszczędności. Toż samo zapatrywanie wyraża opinia publiczna, a organa przychylne rządowi pospieszyły z ostrzeżeniem, że komisya budżetowa, jeżeli chce oddać rzeczywiste usługi krajowi, jeżeli pragnie zakończenia przesileń ekonomicznych, powinna pamiętać o tem, jak wielką bierze na siebie odpowiedzialność. W tej chwili bowiem nie idzie o nowe eksperymenta, o projekta nowych systemów, ale o spokojną rozwagę i należyte ocenienie tych potrzeb, które są najniezbędniejsze dla utrzymania kredytu Francyi i zapewnienia dobrej administracyi wewnętrznej. Z drugiej strony rząd pojmuje, jak obarczona jest republika rozlicznemi ciężarami, i uwzględniając nietylko przemysłowe przesilenie, ale i smutny stan rolnictwa, postanowił nie szukać na razie dochodów z podwyższenia lub wprowadzenia nowych podatków.

Upomnienia powyższe pojmują zarówno umiarkowane jak skrajne żywioły we Francyi, ale tylko dopóty, dopóki idzie o budżet zwyczajny. Przy pozycyach budżetu nadzwyczajnego obawiają się nie bez podstawy, że skrajna lewica wystąpi z licznemi zarzutami przeciw nowym kredytom. Skrajny ten obóz uchwaliłby zapewne wszystko i zrozumiał konieczność ukończenia spraw rozpoczętych na zewnątrz, gdyby nie okoliczność, że z budżetu zwyczajnego wyrzucono, a raczej nie wstawiono weń pozycyi na reorganizacyę doraźną szkół ludowych w duchu ateistycznym i że nie przeniesiono dochodów z dóbr duchownych do skarbu państwa lub do kas gminnych. Z obozu tego zasiada w komisyi budżetowej kilku posłów, którzy w swoim czasie jak najgoręcej przemawiali za rozmaitemi zapomogami dla robotników ze skarbu państwa. Projekta zostały wprawdzie odrzucone, opinia przyjęła je z politowaniem, ale reprezentanci skrajnych zapatrywań nie poczuli się zwyciężonymi i przy wyborze do komisyi budżetowej walczyli gorliwie, ażeby wprowadzić swoich kandydatów.

Na uwagę nakoniec zasługuje zbyt mały udział deputowanych w ogóle, gdy szło o wybór komisyi. W wyborze tym uczestniczyło tylko około trzystu posłów, a do nieobecnych należeli właśnie ci, na których rząd mógł liczyć w sprawach, w których idzie nie o widoki frakcyjne, ale o potrzeby rzeczywiste i podyktowane tak

LISTY PARYSKIE

III.

Któż się nie zgodzi, że mistrzowskie nawet obrazy potrzebują ram, które uwydatniają silniej przedmiot kompozycyi, perspektywę planów i środki techniczne, jakiemi malarz wyraził to, co miał i chciał wyrazić. To samo dzieje się z utworami literackiemi, to samo z dziennikarskiemi artykułami. Jedne i drugie wymagają ram właściwych. Pierwsze — artystycznych warunków formy i typograficznych formatu; drugie zaś — nietylko technicznych, tendencyjnych i moralnych ram pisma, w którem się drukują, nietylko tych, które nadaje im rubryka właściwa, ale i takich jeszcze, jakie publicysta sam sobie zakreśli, aby myśl chyża, zbyt pochopna do bujania, nie przelatywała za szranki, ograniczające treść i rodzaj artykułów. Dlatego też, zaczynając zaledwie w tych „listach" zdawać sprawę szczegółową z objawów życia społecznego i umysłowego Francyi, zamykam je z początku w ogólniejszym zakresie, mniemam bowiem, że trochę objaśnień ogólnych, dziś danych, pozwoli piszącemu być treściwym w przyszłości i nie tłómaczyć się następnie z każdego wyrazu lub poglądu. Następne moje korespondencye są poniekąd tłem, na którem zamierzam czasem fotografować tylko wierne spostrzeżenia każdej przelotnej chwili.

Przysłowie mówi: „Bliższa koszula ciała niż kaftan". I przysłowie, jak zwykle, ma pewną słuszność. Pisząc o Francyi i Francuzach, mogących być dla nas zaledwie zwierzchnim, świątecznym kaftanem, zwracać się pragnę często do koszuli i porównywać pierwszy z drugą. Ponieważ zaś już od bardzo dawna nazwano Polaków *les Français du nord*, zestawień i porównań nie zabraknie, zwłaszcza, że zdanie, jakie ma o nas opinia publiczna w Europie, jest z wielu względów podobne do sądu, wydanego obecnie o Francuzach.

Myli się ten, kto mniema, że szczupła niegdyś dziedzina mody, obejmuje tylko świat strojów, zabaw, fraszek błahych i czczych konwenansów towarzyskich. Niestety, panuje ona wszechwładnie i w wyższych, moralnych sferach; miesza się do zadań politycznych i społecznych; wyciska swoje piętno na pojęciach, wyobrażeniach i przekonaniach. W tej chwili naprzykład, cała niemal prasa europejska uważa za rzecz modną, wyrażać się surowo o Francyi. Że są potemu powody, nie przeczę, ale trochę bezstronności i umiarkowania krytycznego nie zaszkodziłoby pewnie, choćby tylko, aby walczyć z naturą ludzką, lubującą się zbyt pochopnie w tryumfach. Wyobraźnia mas łatwo zapala się adoracyą dla zwycięzców i wielkich: nie mamy nic przeciw temu, pragniemy tylko, aby zarazem była wyrozumiałą dla słabych, upadłych i zwyciężonych. Nie dziwi nas wcale, że ludy — których celem ostatecznym jest podobno chrześciańskie braterstwo, a interesem miłość i zgoda — nie kochają się jeszcze, że się nawet niekiedy wzajemnie szczerze nienawidzą, ale „nie idzie zatem" — jak mówi jeden z chodaczkowych szlachciców Korzeniowskiego — aby uważać nienawiść jako skuteczne lekarstwo na wszystkie narodowe choroby. Narody europejskie — a są pomiędzy niemi takie, dla których cnót i przymiotów patryotyczno-obywatelskich mam szczerą sympatyę i największe uznanie — posiadają wielką wadę i nam i Francuzom wspólną; oto zasklepiają się w dziecinnem niemal uwielbieniu dla siebie samych, a z lekceważeniem traktują wszystkich i wszystko, co nie jest im pokrewne lub bliskie. Nie przeczę, że takie potęgowanie dumy i miłości własnej narodowej przynosi na dobie praktyczne korzyści, ale w skutkach jednak dalszych bywa często zgubne, wytwarza bowiem — jak u nas naprzykład — pewne zdenerwowanie całych pokoleń, które popadają w pozytywne zobojętnienie, w naturalizm polityczny, bezwyznaniowość, pozbawioną wszelkich uczuć wzniosłych, wielce szkodliwą.

Nie myślimy stawiać się tu jako bezwzględni obrońcy dzisiejszej Francyi i dzisiejszych Francuzów, *les Français de la décadence*, jak się sami lekkomyślnie nazywają, ale patrząc na nich z bliska, widzimy w łonie tego zepsutego, ale wiecznie młodego i odmładzać się umiejącego narodu, ziarna przyszłości, kiełkujące pięknie. Obiecują one plon nowy, świeży, obfity. Kiedy nadejdzie chwila żniwa?... nie wiemy, bo nie umiemy, ani lubimy prorokować. Sprowadzi je dobroczynne ciepło i blask słońca pomyślności prędzej czy później; lepiej może nawet jeśli później, bo chwast porastający niwę, chwast głuszący dobry zasiew, będzie mógł być wyrwany zupełnie i wśród sprzyjającej atmosfery odrodzenia nie zdoła już może zapuścić tak silnych korzeni. Chwastami najzgubniejszemi, które sprawiają najwięcej złego i przyczyniają się najskuteczniej do przedstawiania Francyi w smutnem świetle przed całą Europą, są głównie — według naszego przekonania — fałszywe wychowanie kobiety i dziennikarstwo paryskie.

Jedno i drugie złe jest bardzo dawnem i tradycyonalnem, jak niemal wszystko we Francyi; kraj ten bowiem, tak łatwo zmieniający formy rządu i tak pochopnie dający się porywać wszelkim nowym prądom wyobrażeń politycznych w ukształtowaniu swojem społecznem, jest niezmiernie konserwatywny. Wady raz zaszczepione stają się tu treścią życia, a raczej istotą rozkładu, który od czasów Ludwika Filipa przybierać zaczął przerażające rozmiary i sprowadził katastrofę drugiego cesarstwa, tak tragicznie zakończoną Sedanem, oblężeniem Paryża i komuną. *Cherchez la femme*, powiedział któryś ze słynnych francuskich prawników, mówiąc o przyczynach każdej zbrodni. *Cherchez la femme*, powtórzylibyśmy za nim, kiedy idzie o upadek moralny narodu. Jeden z bystrych obserwatorów życia francuskiego, komedyopisarz Sardou, zaznaczył dosadnie brak matki w stosunkach rodzinnych swoich współziomków. Inni — dramaturgowie, powieściopisarze, moraliści, kaznodzieje — wykazują codziennie brak żony.

Zkądże wziąć się miała matka i żona?! Wszakże przeciętna Francuska, otrzymując błyskotliwe, pozorne, najfałszywsze wychowanie, nie odbiera najmniejszego wykształcenia. Przy całym sprycie wrodzonym, przy olbrzymich naturalnych zdolnościach, nigdzie na świecie nie spotkaliśmy tak głupich kobiet, jak we Francyi. Bywają świetne wy-

obecnem położeniem finansowem i ekonomicznem, jakoteż względami politycznemi. Z powyższych oznak łatwo wywnioskować, że przy obradach nad budżetem będzie miał gabinet p. Ferryego niełatwe do pokonania zadanie, i że przebywszy względnie pomyślnie peryod pierwszych chwil swojego istnienia, w drugim roku natomiast przy uchwalaniu zwyczajnego budżetu, a bardziej jeszcze kredytów nadzwyczajnych, podyktowanych względami politycznemi, będzie miał sposobność złożyć dowód ponownego taktu lub zmuszony będzie przyznać się do niemocy,

---

Rada państwa.

(CCCLVI posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 26go marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10.

Gmina Polanka Wielka petycyonuje o wydzielenie z powiatu Bielskiego, a przyłączenie do Wadowickiego.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej, mianowicie nad tytułem: „kierownictwo centralne“ etatu ministerstwa sprawiedliwości zabiera głos pos. Vaszaty, który, zwalczając uwagi pos. Voreggera w sprawie adjunkta Rotschedla, stwierdza, że minister sprawiedliwości miał nietylko prawo, lecz i obowiązek postąpić sobie, jak postąpił. Mowca bardzo szeroko rozwodzi się o sprawie językowej w sądach czeskich, aby nakoniec oświadczyć, że Czesi z radością powitali owo coś w rodzaju propozycyi ugody, co pos. Russ niedawno wypowiedział; dziwi się tylko, że nagle przycichły te chęci Niemców czeskich, zamiast żeby bez wahania przystąpić szczerze do dzieła, i ugodą ugruntować pomyślność obu narodowości w Czechach i całego państwa (*brawo! brawo! z ław czeskich*).

Pos. Jaques nie myśli zapuszczać się w sprawy, które należały do dyskusyi językowej, woli od razu wypowiedzieć teraźniejszemu ministrowi sprawiedliwości swoje niezaufanie. Ani jedna z naglących reform nie przyszła do skutku, a szczególniej procedura cywilna i kodeks karny spoczywają w błogim spokoju w komisyi. Poseł Gregr niesłusznie powiedział, że zaginął minister-rodak Czechów; ten bowiem jest, ale na prawdę zaginął minister sprawiedliwości. Dość przypomnieć wyrazy ministra o czeskiem prawie politycznem, aby udowodnić, że Czesi mają ministra-rodaka, ale za to Austrya nie ma ministra sprawiedliwości. Mowca zatrzymuje się przy „czeskiem prawie politycznem“ dość długo, aby nakoniec z udziału Czechów w uchwaleniu reformy ordynacyi wyborczej wydedukować, że Czesi sami wyrzekli się swoich pretensyj do czeskiego prawa politycznego. Z lubością powtarza mowca wyczerpane już argumenta opozycyjne co do stanu wyjątkowego, a nakoniec kruszy kopię z pos. Greuterem o liberalizm, który nie jest niczem innem, jak dążnością do panowania jasnych i zrozumiałych pojęciu ludzkiemu zasad humanitarnych, obejmujących całą ludzkość. Na tych zasadach polega stworzona przez liberalizm konstytucya; a ponieważ rząd teraźniejszy nie rozwija jej w tym duchu, przeto lewica nie ufa temu rządowi (*słabe brawo! z lewicy*).

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Lienbacher poświęca rozporządzeniu językowemu mowę bardzo długą, która w tem się streszcza, że rząd miał wprawdzie prawo wydać ją, ale praktyczne wykonanie jej musi być niesprawiedliwością dla Niemców jako mniej uzdolnionych do nauczenia się obcego języka. (*Huczne brawo* z lewicy.) Ponieważ rząd nie przywrócił tem rozporządzeniem pokoju między ludami, przeto może by mu wypadało zastanowić się, czy nie należy cofnąć rozporządzenia. (*Szmer* na prawicy. *Huczne brawo* z lewicy.)

Poczem tytuł wyżej wspomniany, a wymieniony już w sprawozdaniu ostatniem przyjęto.

Następuje tytuł: „najwyższy trybunał“, wydatków 500 300 zł. (zgodnie z prel. rząd.)

Poseł Bertolini użala się, że od kilku lat sprawy natury politycznej, należące do sądu przysięgłych w Trydencie, są przekazywane sądowi przysięgłych w Inszpruku. Lepiej zupełnie zawiesić czynności sądu przysięgłych w Trydencie.

Minister sprawiedliwości br. Prażak odpowiada, że nie ma w tem nic zdrożnego, nic sprzecznego z ustawą, bo sam preopinant zacytował paragraf, na którego podstawie to się dzieje. Musiały oczywiście zajść okoliczności, które zniewoliły najwyższy trybunał, nie rząd, do przekazywania procesów politycznych z obwodu trydenckiego sądowi inszprukskiemu. Rzecz to godna ubolewania, że okoliczności takie są, ale otóż są i usprawiedliwiają zastosowanie ustawy; można tylko życzyć sobie, żeby rychło ustały. Co się tyczy uwagi preopinanta, że lepiej zawiesić czynności sądu przysięgłych w Trydencie, rząd rzeczywiście zastanawia się, czy nie trzeba chwycić się tego sposobu wyjątkowego

Tytuł wymieniony przyjęto.

Następuje tytuł: „sądownictwo po krajach koronnych“, wydt. 17,415.270 zł., dochodów 14.182 zł. (zgodnie z preliminarzem rząd.)

Poseł Keil wytyka niektóre wadliwości w sądownictwie, szczególniej powolność w załatwianiu spraw, i zwraca uwagę rządu na niewłaściwość oszczędzania wydatków na kancelistów i woźnych.

Tu zabiera głos minister sprawiedliwości bar. Prażak do przydłuższego przemówienia, w którem odpowiada na wszystkie zarzuty, uczynione ministerstwu, między innemi także na wywody posła Kułaczkowskiego o procesie Olgi Hrabarowej, Naumowicza i t. d. Mowę tę podamy w całości w numerze następnym.

Pos. Bułat użala się na wadliwości, braki i niewłaściwości w sądownictwie w Dalmacyi, szczególnie także na to, że mimo uchwalonej w roku zeszłym zmiany procedury cywilnej dla Dalmacyi w duchu korzystnym dla języka serbsko-chorwackiego, język włoski wyłącznie jeszcze w sądach panuje.

Poczem tytuł powyższy przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono całą resztę etatu ministerstwa sprawiedliwości, mianowicie tytuły: „nowe budowle sądowe“, wydatków 418.600 złr.; „zakłady karne“, wydatków 2,282.820 złr., dochodów 650.000 złr; „nowe budowle zakładów karnych“, wydatków 98.980 złr. (wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym).

Następuje etat najwyższej Izby obrachunkowej z sumą wydatków 153.000 złr. (zgodnie z preliminarzem rządowym). — Przyjęto go bez dyskusyi.

Idzie dalej etat emerytur z sumą wydatków 15,547.250 złr. (o 27.950 złr. mniej od preliminarza rządowego), dochodów zaś 66.304 złr. (zgodnie z preliminarzem rządowym).

Pos. Stourzh przemawia za podwyższeniem płac wdowom po urzędnikach niższego rzędu do 600 złr. rocznie.

Etat powyższy bez dalszej dyskusyi przyjęto.

Następuje etat subwencyj i dotacyj. Bez dyskusyi uchwalono tytuły subwencyj dla funduszów krajowych i dla gmin w sumie razem 242.000 złr. wydatków (zgodnie z preliminarzem rządowym).

Do tytułu: „subwencye i zaliczki dla przedsiębiorstw komunikacyjnych“, wydatków 13,493.010 złr. (o 309.790 złr. mniej od prel. rząd.; komisya podwyższyła prawdopodobną zaliczkę dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej o 126.000 złr., obniżyła dla kolei Karola Ludwika o 150.000 złr., obniżyła dla kolei Przemysko-Łupkowskiej o 48.700 złr., podwyższyła dla kolei imienia Arcyksięcia Albrechta o 17.000 złr.), dochodów 275.313 złr. (o 123.000 złr. mniej od prel. rząd.) — zabiera głos

pos. Hausner i oświadcza, że od chwili ukończonych w komisyi obrad nad tym tytułem zebrano już ściślejsze daty co do wydatków i dochodów kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, które pozwalają przypuszczać, że zaliczkę dla niej można obniżyć o 423.000 złr. Wnosi przeto, aby zamiast 1,473.000 złr. położyć tylko 1,050.000 złr.

Komisarz rządowy, radca rządowy p. Jeitteles oświadcza, że rząd zgadza się na wniosek.

Pos. Weitlof wnosi, aby wymazano z budżetu w dziale dochodów dopłatę złr. 25.000 od miasta Wiednia dla kolei imienia cesarza Franciszka Józefa, która przeszła na własność skarbu.

Pos. Margheri wnosi i obszernie motywuje rezolucyę o zbudowanie drogi żelaznej z Lublany do Rudolfswerth. — Rezolucya dostatecznie poparta.

Pos. Czartoryski wnosi poprawkę do wniosku pos Hausnera w tym duchu, żeby zaokrąglić obniżenie zaliczki dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej tak, iżby obniżenie wynosiło tylko 400 000 zł., czyli żeby uchwalić 1,073.000 zł.

W głosowaniu przyjęto ten tytuł w myśl wniosku pos. Hausnera, a to z poprawką pos. Czartoryskiego.

Tytuł subwencyj i zaliczek dla funduszów indemnizacyjnych z sumą wydatków 3,259.000 zł. (o 2266 zł. mniej od preliminarza rządowego), dochodów złr. 25.000 (zgodnie z prel. rząd.) uchwalono bez dyskusyi.

Bez dyskusyi także uchwalono całą resztę budżetu, mianowicie rozdziały: „dług publiczny“, wydatków 121,303.320 złr. (o 91.823 zł. mniej od prel. rząd.), dochodów 11,837.138 zł. (o 2968 mniej); „administracya długu publicznego“, wydatków 988.510 zł., dochodów 13.600 zł. (zgodnie z prel. rząd.); „z sprzedaży nieruchomego mienia skarbowego“ dochodów 104.000 zł. (zgodnie z prel. rządowym).

Również bez dyskusyi uchwalono ustawę finansową na r. 1884 i w ten sposób budżet w drugiem czytaniu załatwiony

Pos. Zeithammer wnosi, aby uchwalono budżet zaraz w trzeciem czytaniu. Wniosek ten nie zyskuje dostatecznej liczby głosów (dwu trzecich wszystkich obecnych), bo lewica głosuje przeciw niemu.

Prezes zapowiada tedy, że dla trzeciego czytania musi odbyć się osobne posiedzenie, i naznacza je na godz. 6½ wieczorem.

Koniec posiedzenia o godz. czwartej min. 35.

(CCCLVII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 26 marca. (Kor. *Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godź. 6 min. 40 wieczorem.

Na porządku dziennym trzecie czytanie budżetu i ustawy finansowej na rok 1884.

Generalny sprawozdawca komisyi budżetowej pos. Henryk Clam-Martinitz przedstawia zmienione nieco ostateczne liczby budżetu uchwalonego w drugiem czytaniu, a to w skutek jedynej między wnioskami komisyi a uchwałami Izby różnicy, tej mianowicie, że na wniosek pos. Hausnera uchwalono obniżyć subwencyjną zaliczkę dla kolei Lwowsko Czerniowieckiej o 400.000 złr. Stosownie do tego ostateczne liczby budżetu są: wydatków 514,919.373 złr., dochodów 474,555 699 złr., niedoboru przeto 40,363.674 złr. w. a.

Z temi liczbami Izba uchwala budżet i ustawę finansową w trzeciem czytaniu znaczną większością głosów.

Koniec posiedzenia o godź. 6 min. 55. Następne w sobotę.

Mowa ministra rolnictwa J. E. hr. Falkenhayna,

miana w szczegółowej dyskusyi budżetowej.

Jakkolwiek niechętnie to czynię, muszę jednak zabrać głos, aby natychmiast odpowiedzieć na wywody preopinanta (pos. Löblicha) o sprawach obchodzących ministerstwo rolnictwa. Przy tej sposobności pomówię też o rzeczach, poruszonych dziś w południe przez pos. Tauschego. A zechce mi wys. Izba przebaczyć, że i dziś okażę się niepoprawnym pod względem wytkniętego mi tu niedawno złego nawyknienia, iż niedługo przemawiam.

Wielce szanowny poseł Löblich powiedział o mnie coś mniej więcej wręcz sprzecznego z tem, co twierdził o mojej osobie p. Tausche. Ubolewał on nad wpływem, jaki sobie zjednałem, gdy tymczasem pos. Tausche użalał się, że nie mam wpływu żadnego. Główny argument pos. Löblicha był ten, że „panowie ci“ — którzy panowie, tego nam pos. Löblich nie powiedział — poinformowali się bardzo dokładnie, dla czego nastąpiło to dziwne odroczenie ogłoszenia nowego regulaminu dla wiedeńskich targów na bydło z dnia 1 stycznia na dzień 15 lutego, a z dnia 15 lutego na dzień 15 marca, a z dnia 15 marca do niepewnej przyszłości. Mnie zaś nie wiadomo — „panom tym“ może to wiadomo — iżby z urzędu lub z którejbądź kompetentnej strony ogłoszenie nowego regulaminu było zapowiedziane na dzień 1 stycznia, 15 lutego, lub 15 marca. Rzecz ma się, jak następuje: W postanowieniach rozporządzenia zaprowadzającego nowy regulamin powiedziano, że naprzód ustanowić trzeba agentów targowych, utworzyć kasę targową, a gdy wygotowany będzie wspomniany w jednym z paragrafów regulaminu targowego regulamin rzezi bydła, wtedy regulamin targowy wejdzie w życie. Zamianowanie agentów zaś zawisło było od propozycyj magistratu wiedeńskiego. Aż do niedawnego czasu, nie mówię wcale już ani o styczniu, ani o lutym, namiestnictwo nie otrzymało propozycyj magistratu (*słuchajcie! z prawicy*), dla tego też zatwierdzenie nastąpić nie mogło. Regulamin rzezi bydła z wielkim trudem, o ile rzecz taka w ogóle trudu nabawić mię może — nie czyniłem bowiem nic innego nad to, iż kilkakrotnie posyłałem i przynaglałem sprawę — wygotowany został nakoniec w dniach ostatnich (*brawo! z prawicy*). Ztąd też niepotrzebnie jest zaniepokajać się domysłami, polegającemi na fałszywych informacyach i wzbudzać w ludności mniemanie, jakoby sprawa była odroczona *in infinitum*. Powiem nawet szanownym panom, że rozporządzenie, zaprowadzające nowy regulamin targowy będzie ogłoszone jutro rano w *Dzienniku ustaw państwa*, a sam regulamin wejdzie w życie dnia 30 b. m., skoro owe dwa warunki w ostatnich dniach

---

jątki — ale jak wiadomo, wyjątki potwierdzają regułę. Francuska jest albo bezmyślnym manekinem ślicznie noszącym na sobie wytworne stroje i cenne klejnoty, albo patologicznem uosobieniem wszystkich chorób moralnych, wytworzonych przez zgrzybiałą cywilizacyę, przez wyrafinowane zepsucie i egoizm. Taką jej nie stworzyła bogata w dodatnie przymioty natura rasy — bądź co bądź nieprzeżytej jeszcze — do jakiej należy, ale przekształciło ją wychowanie fatalne. Dziewczynka, czy wychowana w domu rodzicielskim, czy na pensyi lub w klasztorze, żyje do chwili wyjścia za mąż jak zakonnica, i jak każdy niewolnik łaknie źle zrozumianej swobody, którą względnie zapewni jej dopiero małżeństwo, przez tolerowane nadużycie lub zdeptanie obowiązków. Nikt nie rozwija jej umysłu i serca, nikt nie wskazuje, jaką być żoną i matką, wszyscy zaś rozbudzają wyobraźnię i zmysły przedwcześnie, wszyscy napełniają jej główkę fatałaszkami i konwenansami; uszanowanie tych ostatnich bowiem we Francyi jest alfą i omegą wychowania. Dla pozorów moralności, mającej być ozdobą i przywilejem klas wyższych i zamożnych, poświęca się moralność istotną, rzeczywistą. Kobieta z pustą głową, z pustem sercem, ze zwichniętą wyobraźnią, połączona z mężczyzną związkiem małżeńskim według przepisów nieubłaganego konwenansu, z obowiązków żony zna tylko obowiązki pani lub gospodyni domu, stosownie do majątku, jakim rozporządzają nowożeńcy. Jako matka zaś umie tylko ulegać prawom natury i wydawać na świat dzieci. Córki jej — istoty z góry nazywane uroczemi, bo należą do płci pięknej — stają się do niej podobne, jako dalszy ciąg tej samej szkoły obyczajów. Co do synów, jak to mówią u nas „na dwoje babka wróżyła“. Jedni bywają uczciwymi i rozumnymi ludźmi, drudzy ostatnimi łotrami, według tego jak wychowanie szkolne i życie publiczne nimi pokierować zdołało, bez żadnego jednakże współudziału i wpływu matki, którą ci ostatni mogą kochać i kochają przyrodzonem uczuciem krwi i serca, ale nie są w stanie czcić i szanować, jako pierwszą swoją opiekunkę i nauczycielkę twardego obywatelskiego rzemiosła. Dla tego wśród tylu *citoyens*, tak nadzwyczajnie mało bywa obywateli we Francyi. A nigdzie może prawodawstwo i obyczaj nie skrępowały równie strasznie kobiety, nigdzie nie nałożyły pęt równie ciężkich i ubliżających jej godności. Jakkolwiek rządzi kapryśnie i samowolnie, niby królowa, jest ciągle jednak niewolnicą.. rodziców naprzód, męża następnie. W tej niewoli prawodawczej i obyczajowej, tak jak w braku wykształcenia i wychowania, spoczywa zaród złego. Emancypacya, która w innych krajach poczyniła już dla praw kobiety pewne zwyczajowe, rozsądne zdobycze, tu właśnie, gdzie może głównie i **jedynie** umiarkowana a uczciwa jej działalność wydać by mogła błogie owoce, losu nieszczęśliwej, głupiej i upadłej, z korzyścią dla społeczeństwa zmienić nie jest w stanie. Małżeństwo francuskie, chociaż jest *de facto* tylko starym murem chińskim, szeregiem wyłomów i ruin strupieszałych, opanuje kobietę *de jure* więziennemi ścianami w zadaniu wychowania przyszłych pokoleń, we wszelkiej inicyatywie indywidualnej i majątkowej, w każdym czynie samoistnym, dobro ogółu mającym na celu. To też młodym i starszym mężatkom — niby emancypantkom — zachciewa się gruszek na wierzbie, gwiazdek z nieba, kafelek z historycznego pieca. Uwięzione często targają łańcuchy i wyłamują kraty — niestety! nie we wzniosłych i szlachetnych zamiarach. Nie umiejąc odróżnić złego od dobrego, depczą konwenans w tem tylko co — tym razem — posiada słusznego, dodatniego i uczciwego, chociaż przez hipokryzyę wszczepioną w ich umysły złem wychowaniem, w tę ostateczność popadają rzadziej niż gdzieindziej, wiedzą bowiem, że przekroczenie prawideł konwenansu uczyni je wyrzutkami towarzyskimi, paryasami. U nas i wszędzie parya podobna nie wchodzi już w rachunek społeczny, tu zaś, niestety, odgrywa jeszcze dalej rolę szkodliwą i zgubną. My mamy co najwyżej Chrystusowe politowanie i miłosierdzie dla rzadkich i w ogólności nader nisko umysłowo stojących Magdalen naszych, we Francyi nikczemni ich czciciele — synowie złych matek — jak niewolnicy otaczają ich złocone, choć błotem zwalane rydwany, czczą publicznie, głoszą sławę i przygody w dziennikach, poświęcając im część, a niekiedy i wszystkie obowiązki rodzinne i obywatelskie. Bez regeneracyi kobiety, bez podniesienia jej do godności siły moralnej dodatniej, jaką bywa w innych szczęśliwych — a nawet i nieszczęśliwych — krajach, nie może być mowy o odrodzeniu wielkiego narodu. Zobaczymy w listach następnych, co Francya w tym kierunku uczynić zamierza.

(Dokończenie nastąpi.)

ZYGMUNT SARNECKI.

się spełniły (*brawo! brawo! z praw.*) Zresztą atoli trzeba nam poczekać. Jeżeli urządzenia na prawdę będą tak złe, jak je dziś już przedstawia pos Löblich, bez wszystkiego przyznam się, że nie miałem słuszności; dopóki jednak doświadczenie tego nie stwierdzi, trudno mi przypuścić, iżby tak być mogło, zwłaszcza gdyśmy dziwaczne rzeczy usłyszeli o nowym regulaminie (*wesołość na prawicy*).

Przechodzę teraz do wywodów posła Tauschego, które w tem się streszczają, że jestem jakoby zbyt skromny, a skromność ta winna, że niczego nie osiągam, że dla rolnictwa nic się nie dzieje, bo nie mam wpływu należytego, ażeby cośkolwiek przeprowadzić. (*Pos. Tausche wtrąca: Tych słów nigdzie nie ma!*). Skoro już mowa o słowach, których nigdzie nie ma, muszę nadmienić, że jedynie dla stwierdzenia pewnej liczby, która wydawała mi się zbyt przesadną, kazałem sobie przedłożyć protokół stenograficzny w manuskrypcie, a przy tej sposobności spostrzegłem, że, jeżeli protokół ten tak będzie drukowany, jak go sami mowcy poprawiają, to w druku nie będzie nawet trzeciej części tych słów, które tu wypowiedziano (*słuchajcie! słuchajcie! z prawicy*), bo wszystkie są powykreślane, a zastąpione innemi, albo wcale nie zastąpione (*Słuchajcie! słuchajcie! z prawicy*). Pos. Tausche więc uczynił mi zarzut z mojej skromności i powiedział, że właśnie z jej powodu nic się nie stało. Wypadałoby przecież poinformować się nieco o przeszłości, zanimby się coś podobnego powiedziało. Gdy miałem zaszczyt objąć ministerstwo rolnictwa (1879), było przeznaczonych w budżecie na wystawy rolnicze 7000 złr., a dziś słyszę zarzut, że jest w budżecie na ten cel 8800 złr. Pozycya na melioracye wynosiła wówczas 40.000 złr.; dziś zarzucają mi, że pozycya jest zbyt mała; a wszakże wynosi 93.000 złr. (*Słuchajcie! z prawicy*). Na poparcie kultur specyalnych było 10.000 złr,, dziś jest 18.000 złr.; na zalesienie było 30.000 złr., dziś jest 60.000 złr.; na hodowlę bydła było 50.000 złr., dziś jest 75.000 złr.; na poparcie chowu owiec i nierogacizny było 5.000 złr., dziś jest 10.000 złr.; na jedwabnictwo było 3.000 zł., dziś 2.000 zł. — jedyna pozycya mniejsza niż dawniej, a to z słusznych przyczyn. Słowem, suma wówczas czyniła 145.000 złr., dziś czyni 266.000 złr. (*Słuchajcie! z prawicy*). Nie jestem tyle skromny, żeby uważać tę sumę za nic, owszem muszę to podnieść, że suma poświęcona rolnictwu zwiększyła się za moich czasów o 85 prc., a to wystarcza mi nawet bez zbytniej skromności i zdaje mi się, że to każdemu wystarczy, kto spokojnie zastanowi się nad okolicznościami, wśród jakich suma się zwiększyła (*Brawo! z prawicy*).

Wspomniałem o liczbie, która mnie uderzyła w mowie pos. Tauschego, a którą chciałem stwierdzić w protokole stenograficznym. Nie zastałem całkiem takiej, jak się spodziewałem, ale jednak podobną. Nie umiem odpowiedzieć inaczej, jak tylko w ten sposób, że radbym poznać źródła, z których pos. Tausche czerpał swoje informacye, aby się przekonać, jak on do tej liczby doszedł. Powiedział bowiem, że dowóz żyta zagranicznego wynosił 29 milionów kilogramów. Zdawało mi się, że słyszę o centnarach metrycznych, boć wykazy statystyczne nigdzie nie mówią o kilogramach, a centnary metryczne są zwykłą jednostką miary zboża; ale niechże będą i kilogramy. Otóż nawet tylu kilogramów nie dowieziono. W wykazach dowozu żyta znajduję 625.0 0 kilogramów, a wywóz wynosił 266 000 kilogramów, pozostaje przeto całego dowozu niespełna 370.000 kilogramów. Zkądby więc pochodziło owe 29 milionów, tego już nie pojmuję; gdyż wedle wykazów ministerstwa handlu suma ta, choć tylko w kilogramach, jest zawsze jeszcze dziesięć razy większą od tej, którą ja przytoczyłem. Co do pszenicy, dowóz co prawda dość ściśle był przez pos Tauschego podany, ale nie wywóz, który jest o wiele większy od dowozu. Tyle więc na sprostowani krzykliwych liczb pos. Tauschego.

Mniemam też, że z pomiędzy życzeń, z któremi szanowny poseł zwrócił się do ministra rolnictwa, przytaczając mi przykłady, co inni ministrowie rolnictwa zdziałali, niejedno już się spełniło, jak wynika z rozdanych dziś w druku motywów do projektu ustawy o niepodzielności gruntów włościańskich. Zdaje mi się przynajmniej, że pos. Tausche znajdzie tam znaczną część tego, czego pragnął. Na jedno jeszcze odpowiedzieć muszę, chociaż znów nie mogę stwierdzić, jak to pos Tausche właściwie wypowiedział. Z pamięci tylko wydaje mi się, jakoby wypowiedział był, że nie potrzeba żeby minister rolnictwa zawsze mówił: to będzie tak a tak, bo następnie mogłoby się pokazać, że stało się inaczej; wystarczy więc, gdy minister powie, iż coś się stanie, bo to samo już sprawia ludziom wiele radości i napawa ich spokojem Otóż, panowie, do tego nie jestem zdolny. Proszę wybaczyć, ale tego nigdy nie uczynię, chociażby powszechne było życzenie, żebym przyrzekł, iż to lub owo się stanie, nie mógłbym dać przyrzeczenia. Bo gdy coś na pewno przyrzeknę, zwykłem też dotrzymać. (*Brawo! z prawicy*). Przyrzec coś dla tego tylko, żeby ludzie się cieszyli, tego nie potrafię. (*Brawo! z prawicy*). Ograniczam się na tych kilku uwagach. (*Huczne brawo! z prawicy*).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Armia narodowa Francyi.)

Były minister Paweł Bert miał w dniu 25 b. m. na jednem ze zgromadzeń w Paryżu, mowę, wychwalaną wielce przez niektóre organa francuskie, której przedmiotem była armia narodowa. Mowca bronił z wielką werwą zasady trzechletniego obowiązku służby wojskowej. Panu Bert nie idzie o nic więcej, jak podnoszą organa rządowe, tylko o dobro republiki, o wielkość i bezpieczeństwo Francyi, Zasadę obowiązku wojskowego dla wszystkich obywateli we Francyi, podniósł świeżo rząd, a ponieważ to zasada ściśle demokratyczna, więc nic dziwnego, że p. Bert mówił o niej z niezwykłym zapałem. Mowca podnosił korzyści, wypływające dla młodych ludzi, jeżeli przyzwyczają się do służby i karności dla dobra ojczyzny, zamiast żeby mieli czas marnować często w próżniactwie. Z wielką ironią odzywał się o dobrodusznych marzycielach, którzy mniemają, że się zbliża czas powszechnego rozbrojenia. Twierdził, że to błędne mniemanie i podnosił, że najważniejszym, najpierwszym interesem jest zorganizować silną armię, ponieważ ona rozstrzygać może o najżywotniejszych interesach narodowych. Ganił surowo obrońców instytucyi jednorocznej służby wojskowej i stawiąc żądanie w imię równości obywatelskiej mniemał, że prawo powinno obowiązywać wszystkich obywateli bez wyjątku do trzechletniej służby w armii narodowej. „Wówczas dopiero, skończył p. Bert, będzie miała Francya armię narodową. Skoro naród cały wyszle wszystkich swoich synów zdolnych do broni na plac boju, wtedy dopiero się pokaże, jak waleczna i i lepszą od wszystkich innych arposiędzie siłę zbrojną, wychowa bowiem całą rasę wyćwiczoną w broni, przywykłą do zwycięstw. Wobec takiej potęgi w służbie prawa i sprawiedliwości, przyjdzie Europa do przekonania, że zbliżył się czas załatwienia pokojowego wszelkich niezaspokojonych pretensyj".

(Prawdopodobny los Gordona-baszy.)

Aleksandryjski korespondent *Times'u* zapewnia, że ociąganie się rządu angielskiego w zamianowaniu Zebera-baszy sułtanem Chartumu, może mieć groźniejsze konsekwencye, niż przypuszczają. Jeszcze nim Gordon wyjechał do Chartumu, słyszał korespondent, że na popularność Gordona nie należy zbyt wiele liczyć, bo chociaż ją posiada między tłuszczą, ale mało z tych jednostek stanowi o opinii publicznej, a ci, którzy dyktują prawa i przekonaniom ton nadają, nienawidzą Gordona. Jeżeli nie zdoła porozumieć się z Zeberem-baszą, będzie zgubiony, Przed kilku dniami zapewniał korespondenta jakiś wpływowy Egipcyanin, że życie Gordona zawisło od stanowiska, jakie przeznaczone zostanie Zeberowi. „Zapędziliście, rzekł świeżo Zeber-basza, generała Gordona w paszczę lwa i wie on bardzo dobrze, jakie jest jedyne wyjście z tego niebezpieczeństwa. Jest on nadto wspaniałomyślny i waleczny, żeby wam mówić, iż odrzucenie usług Zebera, oznacza dlań śmierć nieuchronną, jeżeli nie wyszlecie mu armii w pomoc" Korespondent dodaje od siebie: „Muszę tu podnieść, że skorośmy wysłali Gordona, a potem radę jego co do instalowania Zebera odrzucili, to stworzyliśmy dlań pozycyę niebezpieczną i groźną i potem zamknęli drzwi za nim".

Niemniej groźne są oświadczenia Mahdiego, które powtórzył dziennik arabski *Abon Maddara*, a które reprodukuje dziennik włoski *Diritto*. W rozmowie z redaktorem dziennika arabskiego zapewniał Mahomet Achmet, że nigdy nie twierdził tego, co o nim głoszą jakoby się uważał za zapowiedzianego przez Mahometa proroka, który ma zadanie zapewnić islamowi zwycięztwo nad całym światem. „Jako dowód, rzekł wódz zastępów Sudanu, że nigdy nie chciałem uchodzić za Mahdiego, przytaczam okoliczność, że mam około siebie tylu najznakomitszych szejków islamu i tysiące zwolenników, którzyby pewnie nie walczyli u mego boku, ale dawno byliby mnie opuścili, gdybym rościł pretensye do nadawanego mi przez nieprzyjaciół tytułu. Generała Gordona wysłano z pół milionem dolarów, ażeby przekupić moich sojuszników, i w istocie udało się mu pozyskać kilku naczelników plemion arabskich. Przysięgam jednak w imię Allaha, że Gordona, skoro się w moje ręce dostanie, zabiję, a pieniądze, które przywiózł, rozdzielę pomiędzy uboższych muzułmanów, którzy walczą u mego boku." — Redaktor arabskiego dziennika pytał, co zrobi wódz, jeżeli Anglicy wyszlą przeciw niemu wojska indyjskie i uzbroją Abisyńczyków. „Nie obawiam się Indyan, rzekł Mahomet. Ci z nich, którzy są muzułmanami, są z nami jednym ożywieni duchem, a bałwochwalcy czekają tylko chwili, by się wyzwolić z pod ucisku angielskiego. Z Abisyńczyków zaś nie uszedłby żaden z życiem." — A jeżeli Anglicy sami staną do walki? — „Słońce ich roztopi — odparł Mahomet — a co do mnie, jeżeliby mnie spotkało niepowodzenie, pragnę umrzeć na placu boju."

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Olszanicy, w powiecie jaworowskim, na wsparcie dotkniętych gradobiciem jej mieszkańców zapomogi w kwocie 500 zł.

— **Czerwony Krzyż.** Reskryptem wys c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z dnia 10 b. m. przyzwolono przewodniczącym tych stowarzyszeń weteranów, których członkowie zaciągnęli się do dobrowolnej służby sanitarnej w kolumnach transportu rannych, oraz zastępcom przewodniczących, jako funkcyonaryuszom austr. stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, nosić honorową odznakę tegoż przez czas trwania ich funkcyi. Odznakę tę stanowić ma owalna mała tarcza z białego kruszcu, w której umieszczony jest pozłacany orzeł cesarski z czerwonym krzyżem genewskim w białom polu na piersi. Prawo noszenia tej odznaki stwierdza władza polityczna.

— **W fundacyi stypendyjnej** imienia ś. p. Leona księcia Sapiehy, według nadesłanego nam sprawozdania Wydziału krajowego, wynosił z końcem roku 1883 przyrost w majątku obrotowym 98 zł. 15 ct. w gotówce; w majątku zarodowym 100 zł. 48 ct. w efektach; w majątku rezerwowym 64 zł. 18 ct. w efektach. Zapas ostateczny tej fundacyi z końcem ubiegłego roku był następujący: w majątku obrotowym 247 zł. 59 ct.; w majątku zarodowym 19.127 zł 52 ct.; w majątku rezerwowym 2.575 zł. 94 ct.

— **Stypendya** rozdane przez Wydział krajowy. (C. d.) *T.* Z fundacyi t. z. konwiktowych otrzymali: IV. stypendya o rocznych 157 zł. 50 ct., które również młodzieży nie należącej do szlachty nadane być mogą: *e*) uczniowie szkół średnich: 18. Aleksander Czuczyński z 6 klasy gimnazyum w Drohobyczu, który ukończył klasę 5 z postępem celującym z lok. 1. Ojciec jego, diurnista, utrzymuje 4 dzieci. 19. Franciszek Tomasz 2 im. Sękiewicz z 7mej klasy gimnazyum w Jaśle, który jest uczniem celującym i pierwszym od 1 klasy. Ojciec jego, wyrobnik, schorzały i podeszłego wieku, wspierać go nie może. 20. Filip Nowakowski z klasy 8 gimnazyum w Kołomyi, który ukończył 7 klasę z postępem celującym lok. 1 i jest synem wdowy, która utrzymuje z pracy rąk 3 dzieci. 21. Antoni Chorążak z 6tej klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie, klasę niższą ukończył z postępem celującym, lok. 2 i jest synem wdowy po włościaninie, która utrzymuje 7 dzieci. 22. Ludwik Styrna z 6 klasy gimnazyum III w Krakowie. W klasie poprzedniej otrzymał stop. celujący, lok. 2, i jest synem wdowy, która z pracy rąk utrzymuje rodzinę. 23, Mieczysław Marceli 2im. Pizar z 8 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, uczeń celujący od 1 klasy. W klasie 7 otrzymał lok. 2. na 42 uczniów, i jest sierotą, bez ojca i matki, utrzymuje się z własnej pracy. 24. Hieronim Kalitowski z 8 klasy gimnazyum akademickiego we Lwowie, który ukończył klasę poprzednią ze stopniem celującym, lok. 1 na 33 uczniów, Jest on sierotą po gr. kat. parochu i utrzymuje się z własnej pracy. 25 Antoni Marceli 2im. Sitarz z 8 klasy gimnazyum IV we Lwowie, jest synem stróża przy szkole, obarczonego liczną rodziną. W klasie poprzedniej uzyskał stopień celujący z lok. 1. 26. Leon Jozafat 2im. Kapaun, z 7 klasy gimnazyum w Nowym Sączu, celujący od 1 klasy, a od 2 klasy pierwszy. Matka jego jest wdową po radcy skarbowym. 27. Michał Ładyżyński z 7 klasy gimnazyum w Przemyślu, celujący od 5 klasy, w 6 klasie otrzymał lok. 2. Ojciec jego emerytowany porucznik armii austryackiej i burmistrz m. Sanoka, utrzymuje z rocznych dochodów 818 zł. rodzinę i 4 dzieci w szkołach. 28. Wincenty Smiałek z 8 klasy gimnazyum w Rzeszowie, który ukończył 7 klasę z postępem celującym, lok. 1. i jest synem włościanina. 29. Bronisław Potocki z 6 klasy gimnazyum w Samborze, ukończył klasę poprzednią ze stopniem celującym, lok. 2. Ojciec jego, nauczyciel ludowy, utrzymuje żonę i 5 dzieci (4 w szkołach). (D. n.)

— **P. Jaksa Bykowski,** utalentowany powieściopisarz, przybędzie w tych dniach do Krakowa. Zamierza on, w ciągu swego pobytu urządzić dwa odczyty na korzyść Towarzystwa bratniej pomocy młodzieży uniwersyteckiej. Przedmiotem odczytów będzie „Emir Rzewuski". Odbędą się one w sali radnej w przyszłą niedzielę i w piątek.

— **Jubileusz Aszpergerowej.** Nadszedł wreszcie dzień tak upragniony przez wielbicieli talentu i zasług znakomitej naszej artystki, w którym, jako w 50-letnią rocznicę rozpoczęcia artystycznej pracy, będą mogli złożyć jej wymowny a zasłużony dowód swego uznania. Nie wątpimy, że uznanie to objawi się w prawdziwie imponującej formie, i że dzisiejsze benefisowe przedstawienie *Balladyny* zamieni się w wspaniałą owacyę, w której wezmą udział wszystkie sfery naszego społeczeństwa. Ktoby zaś pragnął uczęstniczyć w bankiecie, jaki odbędzie się na uczczenie jubilatki jutro, dnia 29 marca w sali kasyna miejskiego, może się jeszcze zapisać na listę biesiadników, w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

— **Wydział Koła literackiego** poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania tym wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w uroczystym obchodzie pamięci Jana Kochanowskiego, urządzonym w dniu 24 marca przez „Koło literackie lwowskie" na scenie teatru hr. Skarbka, a mianowicie: szanownym artystkom i artystom sceny lwowskiej, towarzystwu *Lutni*, dyrygentowi orkiestry teatralnej p. H. Jareckiemu, reżyserowi p. Lubiczowi, panom Borkowskiemu i Myszudze, za chętne i łaskawe przyczynienie się ich pracą i talentem do uświetnienia rzeczonego obchodu.

— **Z Koła literackiego.** Z powodu przypadającego w dniu dzisiejszym jubileuszu pani Aszpergerowej, posiedzenie „Koła literackiego" zostało odwołanem.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia o odroczeniu zapowiedzianego koncertu. Natomiast odbędzie się we wtorek, dnia 1 kwietnia przedstawienie amatorskie. Odegranem będzie *Polowanie na męża* komedya w 2 aktach i *Kalosze* komedya w 1 akcie. — Lista otwarta. — Początek o godzinie $7^{1}/_{2}$ wieczór.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Waleryana Dzieślewskiego: Techniczna strona kwestyi włościańskiej (ciąg dalszy).

— **Smiertelność we Lwowie.** W 11 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 9 do 15 marca, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 33, płci żeńskiej 41, razem 74, czyli o 5 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 10·6, roczna 33·3 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w tym tygodniu przypadało na śródmieście 4, na I dzielnicę 9, na II dzielnicę 16, na III dzielnicę 8, na IV dzielnicę 4, na szpitale 33. W porównaniu z poprzednim tygodniem zwiększyła się liczba śmiertelnych wypadków o 10 w chorobach zapalenia przewodu oddechowego i o 2 w chorobach dyfterycznych; zmniejszyła się zaś o 4 w gruźlicy, o 2 w dławcu, o 2 w chorobie zapalenia kiszek o 1 w krztuścu i o 1 w durzycy.

— **Teatr.** Dzisiaj, w piątek, 28 b. m., jubileuszowe przedstawienie na benefis pani Anieli Aszpergerowej *Balladyna* tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego. Przed rozpoczęciem przedstawienia, przy otwartej kortynie, będą jubilatce doręczone wieńce od różnych towarzystw i wielbicieli talentu artystki. Jutro, w sobotę, 29 b. m. po raz ostatni *Carmen*, opera w 4 aktach Bizeta, z panną Rossini w roli tytułowej. — We wtorek, 1 kwietnia, wystąpi po raz pierwszy Balet z Warszawy, pod dyrekcyą Aleksandra Łukowicza, tego samego, który przed dwoma laty, zaangażowawszy artystów krakowskich, pierwszy otworzył teatr polski w Petersburgu. Ponieważ od soboty rozpoczynają się przedstawienia francuzkie Celiny Chaumont, przeto p. Łukowicz da tylko cztery przedstawienia, we wtorek, środę, czwartek i w piątek. — Bilety nabywać już można w kasie teatralnej. Repertuar ogłoszony będzie afiszami.

— **Zapiski policyjne.** Aresztowano Izaka Grünberga, który w swych ustawicznych podróżach koleją, wciągał współpodróżujących do hazardownej gry w numerowane karty i przy pomocy spólnika ogrywał swoje ofiary; Antoniego Pełechowicza, poszukiwanego przez c. k. sąd pow. w Dobromilu. — Znaleziono parasol wiśniowo-bronzowy, zapomniany przez kogoś w dorożce; futro stare, szopy; książeczkę pocztowej kasy oszczędności, l. 54.456, na imię Seliga Wald opiewającą. — Zgubiła pani B. Cz., książkę do nabożeństwa, w czarną skórkę oprawną, pod tytułem „Ciche westchnienia do Boga".

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu dyrektor *Agence Havas*, Lebey; w Algierze generał francuski, komendant tamtejszej dywizyi Germain; w Porto Rico generał Baez, były prezydent republiki San Domingo.

— **Wielka zamieć śnieżna** srożyła się we wtorek w Pradze i innych okolicach Czech. Skutkiem zasp były liczne przerwy w komunikacyi kolejowej.

— **Powodzie w Ameryce.** Według telegraficznych doniesień z Nowego Orleanu, groble ochronne rzeki Missisippi skutkiem wy-

lewu pękły w kilku miejscach. Dolina dolnego biegu tej rzeki cała stoi pod wodą, która tworzy jedno ogromne jezioro. Liczbę ludzi, zamieszkujących zalany obszar, podają na 60.000. Zdaje się, że powódź porwała liczne ofiary.

— **Trychiny.** Rząd saski ponownie przestrzega ludność przed spożywaniem wieprzowiny w stanie surowym, gdyż mimo wszelkiej kontroli wypadki trychiny ponawiają się w Saksonii nieustannie i wywołują niekiedy przerażające katastrofy. I tak mięso wieprza, zabitego dnia 12 września r. z. w Emersleben, według dochodzeń zjadło 503 osób i wszystkie się rozchorowały, a 66 z nich umarło na trychiny. Stwierdzono dalej, że nie uszli z życiem ci nieszczęśliwi, którzy zjedli nad 125 gramów mięsa.

— **Tajemniczy morderca.** Przed sądem przysięgłych w Paryżu stawał w tych dniach 32-letni człowiek, oskarżony o zamordowanie dnia 10 sierpnia 1883 roku sędziwego adwokata Ducros i ciężkie zranienie jego żony. Oskarżony nazwał się „Michałem Campi", wyznał jednak, że jest to przybrane tylko nazwisko, właściwego zaś nie wymieni, ponieważ ma bardzo szanowną rodzinę, której oszczędzić musi wstydu. Przyznał się zresztą także do winy, zaprzeczył tylko, jakoby w chęci zysku popełnił to morderstwo, dając do zrozumienia, iż pobudki polityczne grały tu rolę. Mimo 8-miesięcznego śledztwa sąd nie zdołał wykryć właściwego nazwiska i pochodzenia jego. Obrona Campiego sprawiła niekorzystne wrażenie na przysięgłych, którzy uznali go też winnym pospolitego morderstwa, zaczem trybunał skazał go na śmierć. Sensacyę sprawiło mianowicie oświadczenie obrońcy, adwokata Laguerre, przed wydaniem werdyktu, że poznał on matkę oskarżonego, czcigodną staruszkę, żyjącą w Paryżu, oraz jego brata, służącego w armii w stopniu oficera. Nazwiska ich jednak przez wzgląd na ich cześć wymienić nie może, tem bardziej, że pociągnęłoby to za sobą samobójstwo brata oskarżonego.

— **Wędka na tasiemce.** Wiedeńskie czasopismo medyczne *W. Med. Blätter* podaje pod powyższym tytułem jako *curiosum* opis następującego pomysłu amerykańskiego: Mała, złota tutka, w której nakrywce umieszczona jest przynęta, uwiązana na dość długim snurku, daje się do połknięcia pacyentowi, cierpiącemu na tasiemca. W odpowiedniej chwili pasożyt ten poczuwszy przynętę, wsadza przez otwór głowę do wnętrza tutki, ale wyciągnąć jej już nie może dzięki mechanizmowi sprężynowemu, który zatapia w niej ostre haczki. Zapomocą sznurka wystającego z ust pacyenta, wyciąga się następnie tutkę z głową złoczyńcy. „Genialnym" wynalazcą tego sposobu na tasiemca jest niejaki dr. Alfons Myers w Logansport, w Stanie Indyany, a wynalazek jego otrzymał rzeczywiście patent od rządu Stanów Zjednoczonych, pod l. 11.942. Należałoby jeszcze do przyrządu dr. Myersa dołączyć dzwonki elektryczne, któreby głosem uwiadamiały lekarza o chwili wpełznięcia tasiemca do tutki".

Tygodnik illustrowany Nr. 64 zawiera artykuły: Od redakcyi. — Niezaradni, powieść T. T. Jeża. —Walerya Marrené (Marżkowska) przez K. Kaszowskiego. — Kronika zagraniczna J. I. Kraszewskiego. — Balady Tomasza Zana przez P. Chmielowskiego. — Kronika tygodniowa przez St. M. Rz. — Kościoł niegdyś ks. ks. Kanoników lateraneńskich w Słonimie. — Korespondencya od redakcyi. — Składki. — Zbiory profesora Dybowskiego przez F. Sulimierskiego. — Korespondencya Tygodnika illustrowanego ze Lwowa. — Gęsi i Gąski, komedya w 5ciu aktach przez Michała Bałuckiego. — Kronika Paryska. — Przegląd polityki zagranicznej. — Rozmaitości. — Dodatek. —Kartki z dziennika, nowella, Pawła Heyse'go. Ryciny: Zasadzka rysunek E. M. Andriollego. —Okazy z wystawy zbiorów prof. Dybowskiego, rysunek C. Jankowskiego. - Smierć Rubensa, obraz Vau Bree. — Kościoł ks. ks. kanon. lateranańskich w Słonimie.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Teatr.** Ciekawość obudzona chęcią porównania, a przytem szczere uznanie dla niepospolitego talentu panny Rossini, sprowadziły wczoraj liczną publiczność do sali teatralnej na przedstawienie opery *Carmen*, w której niedawno jeszcze panna Herman tak niezwykłym cieszyła się tryumfem. Niezwykłym — a dodajmy — zasłużonym, bo artystka warszawska odtwarzała typ rozszalałej, w pół dzikiej cyganki z takim zapałem, z taką nienaśladowaną werwą, że jeśli nawet zbyt realistyczne pojmowanie niektórych szczegółów mogło wydawać się czasem rażącem, to wszakże każdy przyznać musiał, że całość była znakomicie obmyślaną, i że panna Herman w niesłychanie konsekwentnem przedstawieniu postaci namiętnej gitany, osiągnęła możliwy szczyt doskonałości. W obec żywych jeszcze wspomnień, jakie panna Herman pozostawiła w tej roli, nie dziw, że porównanie nastąpić musiało i że wypadło — powiedzmy otwarcie — na niekorzyść włoskiej artystki. Że panna Rossini, uposażona dźwięcznym i rozległym głosem, śpiewać będzie pięknie, o tem nikt nie wątpił, ale rola Carmen wymaga obok zalet głosu innych jeszcze warunków. Panna Rossini w reealistycznem pojęciu roli zgadza się zupełnie z panną Herman, ale realizm artystki warszawskiej złagodzony jest tem, iż ma głównie na celu oddanie namiętnych porywów i tego kontrastu w charakterze w pół dzikiej cyganki, która życiem miejskiem popsuta, ulegająca skażonym instynktom swej niczem niemiarkowanej natury, a więc nie znająca granic w zachowaniu się swem i ruchach, odnajduje jednak w swej piersi szlachetniejsze i bardziej poetyczne uniesienia w chwili, gdy śpiewa ową cudowną aryę w akcie drugim „Chodź w górski kraj", lub gdy rozentuzyazmowana tryumfem toreadora, rzuca się ku arenie, bez względu na mordercze żelazo, błyszczące w dłoni wzgardzonego kochanka. Panna Rossini, w pierwszym akcie realistyczna w ruchach... do zbytku, nie oddała z należytą siłą charakteru gitany i z tego powodu pomimo ślicznie odśpiewanego duetu w akcie drugim, nie wywołała należytego wrażenia. Postać cyganki, pozbawiona wszelkiego uroku, nie usprawiedliwiała wcale ogólnych dla niej uniesień i w interpretacyi włoskiej artystki stawała się nad wyraz niemiłą i — niesceniczną. To co powiedzieliśmy powyżej nie ubliża w niczem znakomitemu talentowi panny Rossini, której zalety spiewu i gry w innych rolach oceniamy w całej pełni. Znakomicie przez nią odtworzone postacie Afrykanki, Małgorzaty, Violetty usprawiedliwiają zupełnie ogólne sympatye i stawiają ją w rzędzie artystek, które mogą się nie ubiegać wcale o powodzenie w roli bohaterki opery Bizeta, gdyż ich zakres i wyższy i świetniejszy. — W krótkiej niniejszej wzmiance nie możemy pominąć wczorajszego występu pani Skalskiej w roli Micaeli, w której ta pełna talentu, sympatyczna artystka odniosła zasłużone powodzenie, przywoływana kilkakrotnie żywemi oklaskami publiczności. Nie potrzebujemy też powtarzać, że pan Myszuga spiewał prześlicznie, piękniej może wczoraj niż zwykle; sądzimy zaś, że pan Guberski, występujący w roli Zunigi i pan Iżak jako olśniewający toreador, będą nam wdzięczni, gdy wczorajsze ich produkcye pokryjemy dyskretnem milczeniem....

* * *

(*m*) **Farmakognozya.** Podręcznik dla lekarzy powiatowych, aptekarzy i słuchaczów nauk farmaceutycznych!, napisał ze szczególnem uwzględnieniem lekospisów niemieckich, rakuskich i rossyjskich dr. Mieczysław Dunin Wąsowicz. Zeszyt 1, 2, 3. We Lwowie; nakładem autora

Nikt nie zaprzeczy, że wobec rozlicznych ważnych odkryć nowszych badaczy i przyrodników zmieniła się postać farmakognozyi i że wobec postępu nauk przyrodniczych rozrosła się i na inne tory weszła nauka towaroznawstwa, będąca bez kwestyi jedną z głównych podstaw studyum postępowej farmacyi. Prócz tłómaczenia farmakognozyi Trappa, wydanego w Warszawie 1869 r. nie posiada dotychczas literatura farmaceutyczna polska żadnego podręcznika towaroznawstwa lekarskiego. Nie ma przeto dzieła w literaturze farmaceutycznej polskiej, którego ukazanie się byłoby tak na czasie, jak farmakognozya dra Wąsowicza. Wydane dotychczas 3 zeszyty świadczą o gruntownej znajomości przedmiotu i o niezwykłej staranności, z jaką dzieło to jest opracowane. Pierwszy zeszyt zawiera farmakognozyę świata zwierzęcego. W zeszycie drugim zaczyna się farmakognozya świata roślinnego, której dalszy ciąg skreślony jest w zeszycie trzecim. Przy każdym leku surowym podanem jest jego pochodzenie, jego własności fizyczne, chemiczne i mikroskopowe; a wszystko to ujęte jest w formę zwięzłą i treściwą, chociaż na tle nauki i postępu osnutą. Przy każdym artykule podaje nadto autor znajdujące się w handlu gatunki surowych płodów, tychże zanieczyszczenia lub zafałszowania, a dołączone ryciny przyczyniają się wielce do unaocznienia budowy anatomicznej nasion i owoców. Język dzieła tego jest poprawny, a sposób opowiadania gładki, zwięzły i zrozumiały. Dzieło to odtąd wychodzić będzie regularnie w zeszytach od 3 do 5ciu arkuszy druku; cena jego jest tak przystępną, iż nie wątpimy, że „Farmakognozya" dra Wąsowicza znajdzie się w ręku nietylko każdego postępowego aptekarza, ale także lekarza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

Komitet doradczy dla spraw chowu koni odbył dnia 28 grudnia r. z. XIV posiedzenie pod przewodnictwem JE. p. Namiestnika Filipa Zaleskiego i przy udziale pp. Włodzimierza hr Logothetti, Józefa Skarbka Borowskiego, Alberta hr. Cetnera; Adama br. Heydla; Stefana hr. Zamojskiego; obecny był dalej c. k. starosta p. Karol Michel i jako protokolant, dr. Moysa-Rosochacki praktykant konceptowy ces. król. Namiestnictwa.

Br. Heydel zauważył, że ponieważ liczba znajdujących się w kraju „roadsterów" zmniejszyła się z czasem do liczby dwóch, a potrzeba takich rozpłodników, jest stwierdzoną licznemi zgłoszeniami, przeto należy udać się do wys. Ministerstwa rolnictwa z prośbą o zakupienie trzech ogierów takiej rasy i przysłania ich do Galicyi. Wniosek w tym duchu sformułowany przyjął komitet.

Na prośbę p Aleksandra Wybranowskiego z Uszkowic o utworzenie w tej miejscowości stacyi o jednym rozpłodniku, oświadczył hr. Logothetti, iż musi się sprzeciwić tej prośbie z powodu, iż tworzenie stacyj o jednym ogierze nie jest praktykowane; przydzielanie tylko jednego żołnierza do służby na stacyi jest szkodliwem, a nadto dla braku ludzi niemożliwem. Na wniosek p. Józefa Skarbka Borowskiego uchwalił komitet zawiadomić hr. Logothettiego z tą uwagą, iż może do siebie wziąć ogiera rządowego w najem, z obowiązkiem stanowienia obcych klaczy.

Na prośbę hodowców koni z okolicy Krakowa, popartą przez towarzystwo gospodarcze okręgowe krakowskie, aby zakupno ogierów chowu prywatnego na stadniki rządowe mogło się odbyć w Krakowie, uchwalił Komitet zawiadomić rzeczone towarzystwo iż prośba ta przy najbliższem zakupnie uwzględnioną zostanie.

Komitet przyjął do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników rządowych w Drohowyżu, iż w trzecim szwadronie 11 pułku dragonów, stacyonowanych w Dembicy, było kilka wypadków nosacizny i influencyi, i że z tego powodu stacya stadników rządowych w Dembicy w najbliższym peryodzie stanowienia nie będzie obesłaną; natomiast zostaną wzmocnione inne pobliskie stacye.

Komitet przyjął do wiadomości podany przez p. Michla wynik zgłoszeń ogierów do licencyonowania w r. 1884. który w porównaniu z wynikiem na r. 1883 przedstawia się jako liczebnie mniejszy.

Na prośbę Towarzystwa rolniczego w Krakowie o utworzenie na r. 1884 stacyi ogierów rządowych w Śmierdzącej, uchwalił komitet zawiadomić rzeczone Towarzystwo, iż, nie zapoznając potrzeby utworzenia tej stacyi, nie może uczynić zadość tej prośbie dla ograniczonej liczby ogierów i żołnierzy; musianoby poprzednio zwinąć jedną z istniejących już stacyj, do czego jednak na razie nie ma sposobności.

Projekt odpowiedzi na reskrypt ministeryalny w sprawie pomnożenia liczby rządowych ogierów, przyjął komitet bez zmiany i zgodził się, ażeby wszyscy członkowie komitetu tudzież ich zastępcy podpisali tę odpowiedź, która w drodze Namiestnictwa została przedłożoną wys. Ministerstwu.

W dyskusyi nad powyższą uchwałą, hr. Logothetti oświadczył, iż przyznaje słuszność zapatrywaniom wyrażonym w piśmie do wys. Ministerstwa, i że w takim samym duchu sporządzone sprawozdanie przesłał do wys. Ministerstwa rolnictwa.

Na wniosek p. Józefa Skarbka Borowskiego uchwalił komitet wezwać komendę zakładu stadników w Drohowyżu, aby w właściwym czasie ogłosiła w dzienniku *Sport* i w *Gazecie Lwowskiej* stanowiska wszystkich koni pełnej krwi a to tak tych, które są umieszczone na stacyach, jak i tych, które są oddane w najem prywatny.

Komitet przyjął do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż zakupione u p Benoego trzy ogiery odebrane zostały i że zarządzono sprowadzenie ogiera *Dualist* ze szkoły jazdy konnej w Wiedniu. Przyjęto także do wiadomości oświadczenie hr. Logothettiego, iż br. Konopka gotów sprzedać swego ogiera za 1200 zł., p. Skarbek Borowski przemawia gorąco za zakupnem.

Przyjęto następnie do wiadomości sprawozdanie hr. Logothettiego o liczebnym stanie ogierów w kraju; jest ich obecnie 422, zachodzi więc potrzeba nabycia 4 ogierów dla pokrycia ubytku. W tym celu uchwalił komitet zakupić jeszcze dwa ogiery u p. Benoego, które już podczas wystawy Wielickiej oglądano i jednego ogiera od hr. Miączyńskiego z Jaśniszcz. Nad ofertą p. Józefa Krzysztofowicza, ofiarującego na sprzedaż ogiery „*Siegfried*" i „*Coriolan*" przeszedł komitet do porządku dziennego. Hr. Logothetti udzielił komitetowi wiadomości, iż „*Przedświt*" którego br. Brunicki dostał do Zaleszczyk wprost z Radowiec, nie należy do etatu ogierów galicyjskich.

Hr. Cetner zdał sprawę z poszukiwań za stajnią na umieszczenie stacyi ogierów w Brodach lub okolicy. Najodpowiedniejszą stajnię znaleziono w Ostrowczyku ale dla oszczędzenia skarbowi wydatku w kwocie 120 zł. obowiązał się hr. Cetner dać u siebie w Podkamieniu bazpłatnie stajnię. Komitet przychylił się do tego wniosku, uchwalił zwinąć stacyę w Łabaczu i przenieść ją do Podkamienia.

Hr. Logothetti uczynił wniosek, ażeby dwóch ogierów znajdujących się w Zarzycach u JE. hr. Dzieduszyckiego nie odbierać z powodu nosacizny panującej w tej miejscowości lecz zostawić je tam nadal. Wniosek ten przyjęto

Na prośbę okręgowego towarzystwa rolniczego w Rzeszowie postanowił komitet iż premiowanie koni i ewentualne zakupno ogierów prywatnych odbywać się będzie wyłącznie na placu wystawy, którą towarzystwo rzeczone przy okazyi wiosennego jarmarku na konie w kwietniu r. b. w Rzeszowie urządzić zamierza.

Komitet przyjął do wiadomości reskrypt Ministerstwa rolnictwa z 26 listopada r. z. którym oznajmia Namiestnictwu, iż przychylenie się do wniosku, co do wybrakowania 9 ogierów wymienionych w relacyi z 28 października r. z., jest na teraz niemożliwem gdyż fundusz dyspozycyjny już się wyczerpał i zastąpienie wybrakowanych ogierów ogierami świeżemi nie dałoby się uskutecznić.

---

* **Trzecie posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek dnia 31 marca '884 o godzinie 6tej wieczór. Na porządku dziennym: Ukonstytuwanie się Izby na rok 1884; wybór Prezydenta Wiceprezydenta, Rewidenta kasy, komisyi stałych, delegatów do komisyi dla m. szkoły przemysłowej, tudzież do m. komisyi dla oznaczenia cen materyałów budulcowych. Programy zawiązać się mających stowarzyszeń przemysłowych w powiatach, referent r. p. Bodyński. W sprawie zastosowania ustawy przemysłowej do zarobkowości trudniącej się wytwarzaniem i przeprowadzeuiem elektryczności, referent r. p. Krzyżanowski Kalixt.

OSTATNIA POCZTA

Z Frankfurtu nad Menem piszą do *Presse*: Najj. Pani po ukończonym pobycie w Wiesbadenie i Heidelbergu, odbędzie podróż do Holandyi.

Z Wiednia odbieramy następujące pismo:

„*Neue Freie Presse*, a za nią inne także liberalne dzienniki łączą nazwiska nasze z pewnym artykułem czasopisma *Grazer Volksblatt* i dochodzą ztąd do wniosku, że łączność sprzymierzonych klubów prawicy została zerwana lub rozluźniona. Poczuwamy się tedy do obowiązku oświadczyć, że nie pisujemy nigdy, ani do *Grazer Volksblatt*, ani do jakiegokolwiek innego dziennika i że tendencyę wspomnionego artykułu potępiamy i ubolewamy nad nią.

Książę Alfred Liechtenstein
Książę Aloizy Liechtenstein."

Po zamknięciu obrad budżetowych podjęły znowu pracę różne komisye. Najtrudniejsze i najpilniejsze zadanie ma komisya gorzelniana, gdyż nowela, nad którą obecnie obraduje, jak donosi *Vaterland*, stanie już w przyszłym tygodniu na porządku dziennym pełnej Izby. Ponieważ przedmiot ten zajmie niezawodnie kilka posiedzeń, przeto nie ma widoków, aby jakakolwiek inna sprawa została załatwioną przed feryami wielkanocnemi. Ustawa kongrualna, niezawodnie dopiero po świętach przyjdzie pod pełne obrady. Ostatnie posiedzenie przed feryami odbędzie się, jak się zdaje, d. 3 kwietnia.

Komisya dla nietykalności poselskiej uchwaliła wydać sądom deputowanych hr. Tarnowskiego i Blocha.

Komisya dla uregulowania kwestyi zakładów zastawniczych (lombardów) uchwaliła, iż ma być niedozwolonem równoczesne prowadzenie tego rodzaju przedsiębiorstwa z innym przemysłem.

Ważnym przyczynkiem do reformy ustawy o adwokaturze są rezultaty dochodzenia, zarządzonego przez ministerstwo sprawiedliwości co do położenia adwokatów w Austryi z początkiem bieżącego roku. Dochodzenie to wykazało, że gdy większe miasta są przepełnione adwokatami, w mniejszych miastach i w ogóle na prowincyi daje się czuć brak przedstawicieli prawnych. W Galicyi zachodniej n. p. na 61 powiatów sądowych w 42 nie ma wcale adwokatów, w Galicyi wschodniej na 114 powiatów sądowych aż w 90 nie ma ani jednego adwokata, gdy natomiast większe miasta posiadają ich aż do zbytku. Ogółem na 893 powiatów sądowych w Austryi, 333 nie posiadają wcale reprezentantów stanu adwokackiego.

Z Warszawy piszą do *Polit. Corresp.*, iż w tamtejszych dobrze poinformowanych

kołach powątpiewają o wiarogodności doniesienia, jakoby generał-gubernator Hurko miał ustąpić niebawem z dotychczasowej posady i zostać ministrem wojny. Generał Hurko powróci już w tych dniach do Warszawy.

Nord. A. Ztg., na podstawie otrzymanych od swojego korespendenta warszawskiego wiadomości, zapewnia, że w ostatnich czasach nie było w Warszawie żadnych „nadzwyczajnych“ aresztowań. Aresztowania, jakie miały miejsce, były w związku z poszukiwaniami Degajewa i wspólników jego w morderstwie Sudejkina.

Jak wiadomo, ks. kardynał Ledóchowski został na konsystorzu poniedziałkowym mianowany kamerlingiem św. kolegium. Godność kamerlinga św. kolegium odróżnić należy ściśle od godności kamerlinga Stolicy św., którą otrzymał kardynał Consolini.

„Camerarius Sacrae Romanae Ecclesiae, seu Pontificis“, jest to dostojnik, który stoi na czele skarbu Stolicy św. i za czasów doczesnej władzy Papieża stał także na czele ministerstwa sprawiedliwości; po śmierci Papieża sprawuje najwyższe rządy Kościoła aż do wyboru nowego Namiestnika Chrystusowego.

„Camerarius sacri Collegii“, kamerlingiem św. kolegium jest kardynał, obejmujący ten urząd według starszeństwa, który zawiaduje dochodami i majątkiem św. kolegium, wypłaca kardynałom, rezydującym w Rzymie całą, a nieobecnym, połowę pensyi.

Jest to po dziekanie i poddziekanie trzecia w św. kolegium godność.

Z Bukaresztu piszą do *Pol. Corr.*: „Na przyjęcie Najdost. Cesarzewiczostwa austryackich czynią tutaj ogromne przygotowania. Na ostatniem z swoich posiedzeń zajmowała się tym przedmiotem także rada ministeryalna. W pałacu królewskim przygotowano już apartamenta dla Dostojnych Gości. Ze strony prywatnej powzięło przedewszystkiem austryacko-węgierskie stowarzyszenie inicyatywę dla urządzenia wspaniałej owacyi na cześć Najd Cesarzewiczostwa, a za przykładem jego pójdą niezawodnie inne korporacye, w których skład wchodzą poddani Austro-Węgier.

Według depeszy belgradzkiej do *Pol. Corr.* w mieszkaniu dziekana ciała dyplomatycznego przy dworze serbskim posła tureckiego Chalrida beya] odbyła się narada, na której zastanawiano się nad kwestyę, w jakiej formie ma się odbyć posłuchanie ciała dyplomatycznego u Najd. Cesarzewicza Rudolfa, w czasie Jego pobytu w Belgradzie. Ze względu, iż Najd. Podróżni zatrzymają się zaledwie jeden dzień w stolicy serbskiej postanowiono prosić e zbiorowe posłuchanie pod przewodnictwem dziekana.

Rząd francuski wystąpi w Izbie z żądaniem nowych kredytów na wyprawę tonkińską dopiero po świętach wielkanocnych.

Sprawdzają się przewidywania co do opozycyi mniejszości komisyi budżetowej przeciw kredytom. Według najświeższych doniesień z Paryża deputowani Ribot i Andrieux przemawiali za zupełnem zniesieniem budżetu nadzwyczajnego Radykalny deputowany Lannessan żąda sprzedania sieci kolei państwowych.

Paryski korespondent *Köln. Ztg.* donosi, że dyplomata chiński margrabia Tseng ma już w tych dniach przybyć z powrotem do Paryża.

Dzienniki paryskie zapewniają, że Juliusz Ferry rozpoczął z gabinetem londyńskim rokowania, ażeby za pośrednictwem Anglii zawiązać na nowo stosunki dyplomatyczne z Howasami Madagaskaru. W Paryżu zresztą przypisują intrygom Anglii niesłychany upór Madagaskaru, a raczej rządu Howy co do pretensyj francuskich.

Dzienniki angielskie konstatują, że właściwa widownia boju znajduje się w tej chwili w okolicy Chartumu, ale ponieważ Gordon odciętą ma komunikacyę od północy i wschodu, więc brak ztamtąd wszelkich wiadomości. To jedynie pewna, że Gordon jest w Chartumie obsaczony przez siły powstańców i że, jak dodają dzienniki londyńskie, rząd nie zrozumiał, czy nie chciał zrozumieć jego wskazówek, ażeby mu przysłano w odsiecz wojska indyjskie lub angielskie. *Pall Mall Gazette* obwinia tymczasem Gordona, że dąży do pozyskania Sudanu dla „Towarzystwa międzynarodowego“. Następnie zajmuje się ten organ rozmaitemi sposobami rozwiązania kwestyi egipskiej, z których wszakże jedne uważa za popularne, ale niemożebne, drugie za możebne ale niepopularne.

Do Londynu donoszą z Suakimu, że generał Graham pomimo niezmiernych upałów i wielkich do przezwyciężenia trudności stara się dotrzeć na drogę do Berberu. Donoszą również, że odsiecz dla Gordona jest już w drodze, ale kto ją wysłał i z jakich sił się składa, nie ma ani wzmianki.

Ze Sztokholmu donoszą o niezwykle gorącem przyjęciu króla Oskara przez ludność stolicy. Do jednej z grup reprezentantów Izby deputowanych rzekł król: „Za uprzejme przyjęcie składam serdeczne dzięki. Ne mogę wszystkim ręki podać. Zrobiłem, co uważałem za najlepsze dla obu królestw zjednoczonych i uwzględniając na równi korzyść obu państw. Izby parlamentu nie mogły wziąć udziału w moich postanowieniach, com jednak uczynił to wypłynęło z serca i z głębokiego przeświadczenia i mam nadzieję, że tak to pojmie naród szwedzki“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 marca. Sprawozdanie komisyi budżetowej Izby panów zaleca przyjęcie prowizoryum budżetowego za miesiąc kwiecień.

Komisya kolejowa uchwaliła, aby petycyę w sprawie nowej kolei lokalnej Pöltschach-Rochitsch odstąpić rządowi do możliwego uwzględnienia.

Komisya przemysłowa ukończyła obrady nad VI głównym rozdziałem ustawy przemysłowej i poleciła podkomisyi zredagowanie powziętych uchwał.

Komisya dla przedłożenia o zarządzeniach w celu nieszkodliwego odprowadzania wód górskich ukończyła obrady i wybrała deputowanego Exnera referentem. Komisya odbędzie jeszcze tylko jedno posiedzenie dla ostatecznego zredagowania trzech, w zawieszeniu pozostawionych paragrafów, mianowicie 19, 22 i 23.

W komisyi budżetowej pan minister dr. Ziemiałkowski zalecał przyjęcie przedłożenia w sprawie galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego. Deputowany Lienbacher cofnął swój wniosek, w którym domagał się zasięgnięcia opinii trybunału państwowego co do kwestyi prawnej, i wniósł o przejście nad przedłożeniem do porządku dziennego. Jutro dalsze obrady.

Komisya prawnicza przyjęła projekt ustawy, na mocy którego obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej w sumie $3^{8}/_{10}$ milionów mogą być użyte do lokowania kapitałów pupilarnych.

Berlin, 27 marca. Parlament niemiecki uchwalił w drugiem czytaniu przedłożenie o marynarce, tudzież projekt ustawy o sądownictwie.

Berlin, 27 marca. *Reichsanzeiger* donosi, iż od 1 stycznia 1884 r. zezwolono na podjęcie na nowo wypłat skarbowych w archidyecezyi kolońskiej.

Paryż, 27 marca. Ambasador turecki zaprzecza kategorycznie niepokojącym pogłoskom o stanie zdrowia sułtana.

Paryż, 27 marca. W Izbie poselskiej wystąpił radykalny deputowany Barodet z wnioskiem rewizyi konstytucyi i zażądał nagłości dla traktowania tej sprawy. Prezes ministrów Ferry odpierał potrzebę nagłości i oświadczył, iż rząd sam ma zamiar wystąpić z inicyatywą rewizyi na sesyi majowej, równocześnie w Izbie i w senacie. Odrzucono nagłość 339 głosami przeciw 208.

Paryż, 27 marca. W Izbie odbywały się rozprawy nad kwestyą Madagaskaru. Po wysłuchaniu uwag prezesa ministrów przyjęła Izba następujący porządek dzienny 450 głosami przeciw 32: „Zastrzegając wszelkie prawa Francyi do Madagaskaru, przekazuje Izba żądanie kredytu komisyi specyalnej. Prezes gabinetu oświadczył, że Francya nie pragnie polityki zaborczej, ale chce tylko mieszkającym w północno-zachodnich okolicach Madagaskaru plemionom zapewnić opiekę ich narodowości.“

Rzym, 27 marca. Na dzisiejszym konsystorzu Papież nie miał alokucyi. Alokucya papieska na poniedziałkowym konsystorzu zawierała wyłącznie pochwałę obydwóch nowozamianowanych kardynałów. Dzisiaj wręczył Ojciec św. arcybiskupowi neapolitańskiemu insygnia kardynalskie i prekonizował różnych biskupów, przeważnie dla Francyi i Hiszpanii.

Konstantynopol, 27go marca. Kwestya przywilejów patryarchatu greckiego została rozwiązana przez wręczenie dnia wczorajszego wieczór patryarsze dyplomu instalacyjnego, zredagowanego według prawideł dawnych beratów (dyplomów).

Kair, 27 marca. Komunikacyę telegraficzną pomiędzy Shendy a Berberem przywrócono na nowo. Terytoryum z tamtej strony Shendy znajduje się ciągle jeszcze w ręku powstańców.

Kair, 27 marca. Rano wyruszyli Anglicy przez Tamanieb i dotarli aż do nieprzyjaciela, który po otwarciu ognia przez wojsko angielskie, pierzchnął w góry. Wojsko nie poniosło żadnych strat. Hewett poczytuje kampanię za ukończoną.

Berlin, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Stronnictwo konserwatywne wniosło w parlamencie rezolucyę, domagającą się, aby rada związkowa przedłożyła jak najprędzej projekt ustawy o opodatkowaniu giełdy.

Berlin, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Uchwałą ministerstwa zostało uchylynem rozporządzenie o wstrzymaniu płac państwowych dla duchowieństwa w archidyecezyi kolońskiej.

Frankfurt, 28 marca. Na wczorajszej konferencyi południowo-niemieckiego związku kolejowego w sprawie obrotu na kolei arulańskiej, w której to konferencyi wzięli udział przedstawiciele wszystkich niemiecko-austryackich zarządów kolejowych, tworzących osobny związek, reprezentanci zarządów koleji niemieckich złożyli wśród rozpraw nad kwestyą taryfy oświadczenie, iż nie mogą popierać obniżenia taryfy na rzecz przewozu austryacko-węgierskich produktów do Niemiec, mianowicie w tych rozmiarach, jak tego domagają się zarządy koleji austryackich.

Po tem oświadczeniu wywiązała się obszerna dyskusya nad interesami niemieckich i austryackich kolei, przy czem wykazywano przeciwieństwo interesów pomiędzy linią arulańską a liniami południowo-niemieckiemi, w każdym razie jednak po obydwóch stronach uwidoczniło się dążenie do osiągnięcia porozumienia, to też można spodziewać się, iż ostatecznie zostanie osiągniętym pomyślny rezultat. Wczoraj wieczorem i dzisiaj rano toczyły się dalej obrady.

W związku z konferencyą w sprawie kolei arulańskiej odbędą się w d. 28 i 29 b. m. konferencye reprezentantów austro-węgierskich kolei z przedstawicielami koleji francuskich.

Belgrad, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Aresztowano w urzędzie celnym jurystę Zeniosa, w chwili gdy próbował przemycić przez granicę proklamacye rewolucyjne przewódcy stronnictwa radykalnego Mikołaja Pasicza. Proklamacye te, nadesłane z Nowego Sadeca, skonfiskowano.

Petersburg, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Obiegają pogłoski, że socyaliści zamierzają w czasie świąt wielkanocnych zorganizować antisemickie zaburzenia w Kijowie, Charkowie i Ekaterynosławiu. Rząd czyni przygotowania dla przeszkodzenia zaburzeniom.

W Kijowie wykryto tajną drukarnię terrorystów. Kilku terorystów, schwytanych na gorącym uczynku, powitało strzałami policyę. Ostatecznie powiodło się policyi uwięzić złoczyńców.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 27 marca 1884, godz. 1. min. 40. Alp. Tow. górn. 66·70, Węg. akcye kredyt. 326·75 Akcye anglo-austr. 117·30, Akcye banku Union 111·14, Akcye kolei Karola Ludwika 298·50, Akcye kolei północnej 270·25, Akcye kolei południowej 143·90. Akcye kolei Aföld 173·—, Akcye kolei Elżbiety 315·70, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 175·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·75. Wiedeńskie losy 127·70. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 100·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—. Losy regulacyi Cisy 114·—, Losy tureckie 19·75, Węgierska renta 91·72, Akcye banku związkowego 109·90 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·23—. Węgierskie losy, 117·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 27 marca 1884, godzina 5. min. 30. Akcye kredytowe 324·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 298·—, Południowa —·—, Renta papierowa 79·82, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.61.— Rubel pap. —·— Usposobienie —.

Wiedeń, 28 marca 1884 r., godzina 10. min. 30. Akcye kredytowe 323·90, Anglo-Austr. 117·—, Unionbank 111·—, Kolej Karola Ludwika 296·25, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·61—, Rubel papierowy 1·23—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 27go marca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·25 do 30·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·31 do 9·33 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 168·75 m., żyto —·— m., spiritus 45·10 olej rzepakowy 57·20 m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 48·30 fr, olej rzepakowy 70·50 fr., spiritus ·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28go marca 1884.

Hotel George'a

Pp. W. Czajkowski z Medwedowic. A. Węgliński z Polski Dr K. Żywicki z Tarnopola.

Hotel Europejski

Pp. M. Jakubowicz z Czerniowiec. W. Łomnicki z Waręża. P. Stoits z Brzeżan. A. Dzbański z Brzeżan. I Löwenthal z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Neronowicz Baworowski ze Strussowa. A. Gorajski z Moderówki. Z. Wiśniewski z Hujcza. M. Domain z Kołomyi. G Radomski z Jasła. W. Doboszyński z Krakowa G. Januszkiewicz z Siedlisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 28 marca 1884.

Barometr 737.53mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy .4°C. Psychrometr wilgotny 4.4°C Prężność pary 5.7mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr E. Ozon 7.

Temperatura powietrza 4.3°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 763.43mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 7.4 C.
Najniższa temperatura w nocy 4.6 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^{0}50' \; \lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$.

Dla 29 marca 1884

E. $= + 4^{m}\, 41,_{s.89} \quad \Theta^{0} = 0^{h}\, 28^{m}\, 54,^{s}_{41}$.

Zachód słońca 28go marca 6h. 24m., 2; wschód 17h. 44m., 4.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 4d 3h 9,m 2; pełnia 11d 9h 16,m 1; ostatnia kwadra 19d 12h 49,m 1; nów 26d 19h 23,m 6.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak równomocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,s 7.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

27 marca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$729,_{55}$	$731,_{54}$	$733,_{23}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$6,_{1}$	$5,_{14}$	$4,_{7}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$5,_{7}$	$5,_{0}$	$3,_{5}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$6,_{6}$	$6,_{8}$	$5,_{2}$
Wilgotność powietrza względna w %.	95	94	81
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	n.	nw.	nw.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opada mierzona o 2h $0,^{mm}_{0}$.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $7,_{2}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $3,_{2}$.			

(N. B. 28/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 29/3).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze wyższej od średniej marca, niebo się wypogadza, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 marca 1884.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	297	50	301	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	173	25	176	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	0	50	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	25	87	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	—	91	—
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	60	5	70
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21¾	1	23¾
100 marek niemieckich	58	90	59	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 marca 1884.

1. Dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.75	79.90
luty-sierpień	79.80	79.95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.85	81.—
kwiecień-październik	81 10	81.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123 75	124.2
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136 50	136.75
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170.–	170.25
„ „ 1864 po 50 złr.	170.—	170.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.25	149.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	–.–	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.35	95.50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.65	101.85

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)

	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.75	100,25
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	106 —	107.—
Siedmiogrodu	99.50	100 25
Węgier	101. –	101 50

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.25	117 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	324 10	324.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	804.—	807.—
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	845.—	847.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	560.—	563.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231 —	231.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2708.—	2713.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	299.–	299 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	174.—	174.75
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	17.40	317.80
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.60	143.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168. -	168.25

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.30	96.80
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98. 5	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc.	99.40	99.90
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	99 40	99.90
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.—	102.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	102.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.25	97.75
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.50	106 —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	101.25	101.50
dtto. dtto (Jarosław - Sokal)	100.	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 30 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.30	96.80
z r. 1867	101.	01.75
z r. 1868	98 90	99.20
z r. 1872	98.—	— -
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.80	98 20

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.60	174.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	111 50	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	–.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.25	—.–
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 50	38.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.70	13.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.50	6 65
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—

7. Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.40	121 60
Paryż za 100 fr.	48.10 -	48.15 —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.66. -	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61.—	9.62.—
Rossyjski imperyał	9.91.—	9 93. -
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 27 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	80
„ „ „ w srebrze	80	95
Renta w złocie	101	5
5 prc. austr. renta marcowa	95	35
Akcye banku wiedeńskiego	843	—
„ „ kredytowego	323	70
Londyn	121	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	61
Dukat cesarski men.	5	68
100 marek niemieckich	59	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Ч. 21997. (1835 1—3)

Ц. к. Суд повѣтовый мѣйско делегованый въ Тарнополи подаетъ до публичной вѣдомости, що къ цѣли заспокоеня капиталу пожичкового въ квотѣ 90 злр. 60 кр. а. в. зъ пр. публична егзекуцїйная продажь реальности подъ ч. 68 въ Ступкахъ, должника Василя Барана власной дня 25 Цвѣтня 1884, 2 Мая 1884 и 19 Червця 1884, всегда о годинѣ 10 рано въ тутейшомъ Судѣ зъ тымъ отбудетъ ся, що реальность тая на третомъ сроцѣ може низше цѣны шацунковой квоту 200 злр. выносячой спроданою зостанетъ.

Закладъ выноситъ 20 злр.

Прочїи условїя можна переглянути въ регистратурѣ.

Ц. к. Судъ повѣтовый мѣйско делегованый

Тарнополь, дня 6 Декемврія 188 .

L. 6687. (1966 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Habera w kwocie 220 zł. a. w z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 kwietnia, dnia 30 maja i dnia 30 czerwca 1884 każdym razem o godz. 10 przed połud. sprzedaż przymusowa w drodze licytacyę realności leżącej masy po ś. p. Piotrze Mikołajków własnej, w Bursztynie pod lk. 155 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 84 zł.

Wadyum wynosi 84 zł.

Reszta warunków i protokoła opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia.

A dla wierzycieli tych, którzyby po niniejszej uchwale prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn, 28 grudnia 1883.

L. 1363 (1930 1—3)

Dnia 30 kwietnia, 3 czerwca i 8 lipca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 96 w Pianowicach położonej, wykazem hipotecznym l. 56 objętej w sprawie Leizora Żupnika przeciw Janowi Kustrzyckiemu pto 130 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1660 zł aw

Wadyum 166 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 29 lutego 1884.

L. 295 (1853 1—3)

Dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 328 w Iwkowej wyk. hip l. 328 księgi gruntowej gminy Iwkowej objętej, Józefa Serafina własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze

Termin do ułożenia Iżejszych warunków wyznacza się na dzień 29 kwietnia 1884 o godz. 4 popołud.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 5 lutego 1884

L. 174. (1854 1—3)

Dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 328 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Katarzyny Jaworskiej własnej i połowy realności wyk hip. 335. ks. gr. gm. Brzesko objętej, Jana Górskiego własnej, na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia sumy 100 zł aw. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 150 zł., a połowy drugiej 270 zł

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia Iżejszych warunków wyznacza się na dzień 29 kwietnia 1884.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 4 lutego 1884.

L. 294. (1855 1—3)

Dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 179 w Iwkowej wyk hip l. 179 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Agnieszki 1. Szotowej 2. Pajorowej własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 234 zł. 39 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 500 zł aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia Iżejszych warunków wyznacza się na dzień 29 kwietnia 1884 o godzinie 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 9 lutego 1884.

L. 16944. (1976 1—3)

Egzekucyjna licytacya próżnego placu l. kons. 517 tab. 370 w Brodach, Gittli i Mojżesza Haberstaub własnego, odbędzie się 28 kwietnia 1884 godzinie 11 przed południem w biurze 2 na rzecz funduszu indemnizacyjnego za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena szacunkowa oraz wywołania 62 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków, akt oceniena i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.

Wierzycielom po dniu 30 sierpnia 1883 do tabuli weszłym lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dra Brauna.

C. k sąd powiatowy.

Brody, dnia 17 listopada 1883.

L. 11552. (1973 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej delegowany w Przemyślu oznajmia, iż rozpisuje celem zaspokojenia sumy 200 zł aw. z 6 prc. odsetkami od dnia 22 lipca 1874 bież., kosztami sąd. 25 zł. egzekucyjnemi w kwotach 6 złr. 2 ct., 11 zł. 58 ct. i 9 zł. 11 ct. na rzecz Herscha Hausena egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 78 w Jaksmanicach położonej, dłużniczki Anny Litwin własnej, wykazem hipotecznym 117 księgi gruntowej gminy Jaksmanice objętej, w jednym terminie dnia 28 kwietnia 1884 o godzinie 9 przed południem w sądzie Nr. 27 odbyć się mającą

Cena wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 1282 zł.

Realność ta na tym terminie niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 64 zł. 50 ct

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Przemyśl, 31 lipca 1883.

Licytacye.

L. 7059. (1898 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mykiecie, Ewie i Zofii Złotym o 89 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 10 kwietnia, 15 maja i 26 czerwca 1884 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 9 w Cypowcach położonej, dłużników własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, celem zaspokojenia powyższej pretensyi z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze tut. sądu.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, 20 listopada 1883.

L. 9651. (1931 1—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Sawce Kmiet i Wasylowi Krawiec o zapłacenie 107 zł. z pn. rozpisuje z powołaniem się na ts. uchwałę z 30 czerwca 1883 l. 4874 umieszczoną w numerach 211, 212, 213 urzędowej części Gazety Lwowskiej ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstw włościańskich pod l d. 8 i 33 w Dźwinogrodzie położonych wyk hip. 133 i 142 objętych, dłużników Sawki Kmieta i Wasyla Krawca własnych w jednym na dzień 25 kwietnia 1884 godzinę 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1867 zł. poręczne 186 zł. 70 ct. aw., że gospodarstwa powyższe najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, że akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki sprzedaży w registraturze sąd. przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 17 grudnia 1883.

L. 164. (1952 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w drodze publicznego przetargu w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Karpfa w kwocie 90 zł. z pn egzekucyjną sprzedaż realności pod l k. 24 w Woli Pełkińskiej w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Jakóba Machały własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 24 kwietnia, 28 maja i w dniu 26 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 317 zł.

Zakład wynosi 32 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Sieniawa, 27 stycznia 1884.

L. 7585. (1864 1—3)

W dniach 24 kwietnia, 23 maja i 26 czerwca 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż części realności pod nk. 195 w Dulczy wielkiej położonej, nieobjętej masy spadkowej ś. p. Marcina Cywy własnej.

Cena szacunkowa wynosi 160 zł. w. a.

Wadyum 16 zł. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 17 lutego 1884.

L. 1230. (1872 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 24 kwietnia, 23 maja i 19 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności, dłużnika Piotra Torousa własnej, w Sadzawce pod lk. 413 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Andrija Chrystana w kwocie 47 zł aw.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Zakład 10 zł.

Przy trzecim term nie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Hersza Arzta z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, dnia 10 marca 1884.

L. 1621. (1874 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że celem zaspokojenia należytości miasta Biecza imieniem funduszu ks. Jana Bochniewicza się należącej w kwocie 863 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 kwietnia i 28 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności w Bieczu od nk. 181 położonej, wedle wykazu hip. l. 499 księgi gruntowej dla gminy Biecza, Józefy Nędzkiej własnej, na 8572 zł. 75 ct. w. a. egzekucyjnie oszacowanej Realność ta tylko za cenę oszacowania lub wyżej sprzedaną będzie.

Zarazem w razie gdyby realność ta na obu terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 30 czerwca 1884 o godzinie 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli wzywa, z tem, iż niestawający będą uważani jako przystępujący do wniosku wierzycieli stawających.

Wadyum wynosi 857 zł. 27 ct. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 15 lutego 1884.

L. 5395. (1974 1—3)

Dnia 8 kwietnia 1884 o 10 rano przedsięweźmie sąd przymusową licytacyjną sprzedaż realności Ilka Dorosza nr. 20/11 w Tureczkach niżnych na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania wynosi 200 zł., a wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, 2 stycznia 1884.

L. 18044. (1972 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 120 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 16 w Krownikach położonej, wyk. hip. 118 objętej, dłużnika Oleksy Kozłowskiego własnej, w dniu 28 kwietnia 1884 i w dniu 28 maja 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą w biurze 27 II piętro.

Cenę wywołania stanowi wartość oszacowania wypadła w kwocie 1530 zł., zakład wynosi 153 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania rzeczonej realności, wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu pow. m. del.

Przemyśl, dnia 21 grudnia 1883.

L. 15692. (1879 1—3)

Stanisławowski c. k. sądu obwodowy, ogłasza, iż w skutek odezwy c. k. sąd krajowego we Lwowie z dnia 15 grudnia 1883 l. 52182, celem zaspokojenia c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu bankowi hipotecznemu we Lwowie przeciw Aleksandrowi Władysławowi dw. im. Ilaszewiczowi przyznanych sum, jakoto: 160 zł. 160 zł. aw., z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dobr „Łukwica“ w powiecie stanisławowskim położonych, wedle wyk. hip l. 18 kart. B. poz. 1 wł. (dom. 529 pag 21 n. 1 haer.) dłużnika własnych, na rzecz pomienionego banku w dniach 24 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie z rana, w tutejszym sądzie się odbędzie i że te dobra w dwóch pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę, którąby wierzytelność wszystkich wierzycieli hipotecznych pokryła, sprzedane zostaną; dalej że

Cenę wywcłania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 8575 zł. a. w. i że jako wadyum kwota 858 zł. aw. złożoną być ma, dalej że resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można; nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Ignacego Żurakowskiego i Tomasza Rokosowskiego względnie tychże nieznanych spradkobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po 30 listop 1883 prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bardach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Tischler mianowany został.

Stanisławów, 19 stycznia 1884.

L. 42. (1881 1—3)

Dnia 29 kwietnia i 27 maja 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż majętności „Osada dworska trzydziesta szósta“ w Tymowej położonej, Józefa Kopcia własnej, na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia sumy 600 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1000 zł. aw.

Wadyum 100 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 27 maja 1884 o godzinie 10 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 7 lutego 1884.

L. 13099. (1884 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza celem sprzedaży realności pod l. k. 129 w Czortkowie położonej, wedle dom. V pag. 212 n. 10 haer. Ludwika Andlera własnej, ku zaspokojeniu pretensyi banku hipotecznego w kwotach 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1591 zł 8 ct., którą to licytacyę nr. 93, 94 i 95 Gazety Lwowskiej z r. 1882 ogłoszono, pod warunkami tutejszą uchwałą z dnia 25 lutego 1882 l. 1932 określonymi z ograniczeniem jednak zakładu na 5 prc. ceny szacunkowej, to jest 455 zł. w. a. termin na dzień 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem, na którym rzeczona realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 9100 zł.

Reszta warunków, które tu w sądzie przejrzeć można, pozostają niezmienione, kuratorem wierzycieli tutejszy adwokat dr. Czaczkowski.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 8 stycznia 1884.

L. 297. (1882 1—3)

Dnia 29 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod licz. kon. 168 w Iwkowy, wykazem hipoteczn. 168 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Mateusza Szota własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 78 zł. 88 ct. wal. austr. z przyn.

Cena wywołania 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 24 czewca 1884

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 9 lutego 1884.

L. 7029. (1901 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 94 zł. i kosztami sporu odbędzie się na rzecz Wojciecha Płażowskiego w Krakowie w tutejszym sądzie mianowicie dnia 29 kwietnia, 29 maja i 1 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Bronowicach wielkich położonej, Wojciecha Buli własnej, wykazem hipotecznym dla tejże gminy objętej.

Cena wywołania wynosi 1628 zł., wadyum 162 zł.

Wyciąg zaś hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Kraków, 11 marca 1884.

L. 6488. (1969 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia, że w celu wydobycia dłużnej sumy 542 zł. 89 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lkons. 101 w Hołowecku Majera Strohbacha względnie jego masy nieobjętej spadkowej, tudzież pod lk. 273 w Hołowecku Jakóbu Wernera własnych ciała tabularnego niestanowiących.

Każda z powyższych realności stanowi osobny przedmiot sprzedaży i akt licytacyi odbędzie się osobno na każdą z realności tych jednak na jednym i tym samym terminie sądowym.

Cena wywołania realności pod lk. 101 wynosi wedle jej wartości szacunkowej 90 zł. zaś realności pod l. konsk. 273 152 zł. wadyum zaś ustanawia się na 10 pr ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przeglądnąć.

C k. sąd powiatowy

Staremiasto, 31 grudnia 1883.

L. 5833. (1935 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Czarnej i towarzys w kwocie 28 zł. 99 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż roalności pod nr. 60 w Ruzdwianach położonej, wedle wykazu hipot. nr. 2 Józefa Stadnika własnej dnia 9 kwietnia, 7 maja i 28 maja 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 150 złr., wadyum 15 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 listopada 1883.

L. 972. (1951 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 9 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przeprowadzi dobrowolną publiczną sprzedaż realności lwh. 465 w Szczurowej. Cena kupna 400 zł., wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radłów, dnia 16 marca 1884.

L. 5313. (1846 3—3)

W dniach 28 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 10 subrep. 66 w Bytrem położonej, dłużnej masy Dańka Szymonika, względnie jego spadkobierców Fedia i Anny Szymin własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 30 września 1883.

L. 17. (1829 3—3)

C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, że się rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Mariem Peterfreundowej od Seinwela Peterfreunda, a to sumy kapitalnej 212 złr. 75 ct. z odsetkami 6 pr od 31 marca 1863 liczyć się mającemi i kosztami w kwotach 10 złr. 37 ct., 4 złr. 26 ct. 4 złr. 17 ct., 8 złr. 60 ct. i 10 złr. 71 ct., przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności l. 206 w Nowym Sączu położonej, wykazem hip. l. 425 objętej, na imię dłużnika Seinwela Peterfreunda wpisanej, wraz z połową z $^{1}/_{5}$ części, czyli całą $^{1}/_{10}$ częścią podworca tej realności wyk hip. l. 423 objętą na imię Seinwela Peterfreunda wpisaną, która to sprzedaż przedsięwziętą będzie na jednym terminie t. j. dnia 7 maja 1884, o godzinie 10 z rana pod warunkami:

Cenę wzwołania stanowić będzie wartość szacunkowa tejże połowy realności l. 206 wraz z $^{1}/_{10}$ częścią podworca tej realności w kwocie 497 złr. 57 ct., lecz gdyby nikt z licytantów takowej nie ofiarował to połowa tej wyż wspomnianej realności l. 206 także niżej wartości szacunkowej za jakąkolwiek cenę będzie sprzedana.

Wadyum ma być złożone w kwocie 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i dotyczące akta przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 19 stycznia 1884.

L. 21998. (1836 3—3)

Tarnopilskij c. k. m. d. Sud powitowyj podaje do publycznoj widomosty, szczo na zaspokojenie sumy 291 złr. z pn, widbudetsia w Sudi tutejszom na ricz obszczoho rolnyczo kredytowoho Zawedenija dla Hałyczyny i Bukowyny wo Lwowi prymusowa publyczna sprodaż realnosty pid cz. kons. 53 w Słupkach położonoj, piśla wykazu hypotecznoho dla hromady kat. Stupki cz. 17 karty B. poz, 1, dołżnyka Hryúka Czaczky własnoj, powyższoj sumi z pn. za hypoteku piśla karty C. poz 2 służaszczoj w dniach 25 cwitnia, 23 maja i 19 czerwcia 1884, każdym razom o hodyni 9 pered połudnem.

Na perwych dwoch terminach realnost taja tylko za cinu wykłyczuu 800 zł. abo wyższe, na tretim takoż i nyższe toj ciny sprodanoju zistane.

Wadium wynosyt 80 zł.

Dalszyje usłowia i wytiah hypotecznyj realnosty w t. s. registraturi perehlanuty można.

Tarnopii, 7 Dekemwrija 1883.

L. 7841. (1799 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 600 złr. z pn., po straceniu jednak na rachunek uiszczonej kwoty 180 złr., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 35 w Kędzierzawcach w powiecie Kamioneckim położonej, wedle księgi gruntowej dla gminy Kędzierzawce poz. 1 B. wykazu hipotecznego 2, dłużnika Feliksa Anklewicza własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Arona Rottenberga, dnia 16 maja, 16 czerwca i 16 lipca, 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 1.245 złr., wadyum 10 pr.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

Busk, 20 grudnia 1883.

L. 9015. (1904 3—3)

W dniach 4 kwietnia i 9 maja 1884, każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 149 w miasteczku Łyścu położonej, do dłużnika Deodata Mażewskiego należącej, w tut c. k. sądzie na rzecz Michała Mażewskiego, na zaspokojenie sumy 600 złr, w. a. z tem, iż realność ta na powyższych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 1650 zł., Wadyum 165 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 16 lutego 1884.

L. 5420/81. (1547 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Abrahama Dawida Ernst, przeciw Semenowi Radysz pto 28 zł. w. a. zpn. na dniach 5 maja 1884, 5 czerwca 1884 i 9 lipca 1884, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Semena Radysz własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Roznowie, pod lk 477, powiatu Śniatyn położonej, na 200 zł. a. w. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach, najmniej za cenę szacunkową, na trzecsm także niżej ceny

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi, są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 20 zł. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 30 września 1884.

L. 10100. (1608 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 13 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia należącego się c. k. uprzyw. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie, resztującego kapitału w kw. 738 złr. 37 ct. z 7 pr. ods. od dnia 16 sierpnia 1882 z pn., egzekucyjna sprzedaż publiczna realności pod lk 159/235 rp. l. 323 w Tyśmienicy położonej, wedle Dom. VIII. pag. 85 n. 1 haer. dłużników Danyły i Pawła Pawłyszynów własnej, która też na powyższym terminie niże ceny wywołania t. j. wartości szacunkowej w kwocie 3.180 złr. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

Dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na tej sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która późniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. Jana Kozickiego w Tyśmienicy.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 31 grudnia 1883.

L. 9855. (1817 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 320 złr. z pn. odbędzie się dnia 8 maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Bittnera, Jana Kozłowskiego, Zofii z Południaków Fota i małoletniego Ludwika Bittnera wedle dom. 33 pag. 174 n. 6 haer., Dom 202 pag. 2 n. 8 haer. i Dom. 202 pag. 4 n. 9, 10 i 11 haer. należącej realności pod l. 215¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1.951 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 195 zł. 18 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 25 lutego 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 4438. (1760 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do wiadomości publicznej, że celem zaspokojenia resztującej należytości 80 złr. zpn. odbędzie się dnia 13 maja, 11 czerwca i 11 lipca 1884, zawsze o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż licytacyjna ¼ części realności wyk. hip. l. 10 gm. kat. Borek Fałęcki, dłużnika Sebastyana Koguta własnej, na rzecz Wolfa Kantorowicza.

Cena wywołania 107 złr. 75 ct., wadyum 11 złr., wykaz hipoteczny i bliższe warunki pozostają w sąd. registraturze do przeglądu.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych i po dzień 1 października 1883 do hipoteki weszłych, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego Pareńskiego.

C. k. sąd powiatowy

Skawina, dnia 22 grudnia 1883.

L. 333. (1728 3—3)

Na dniu 13 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Busku licytacyjna sprzedaż realności w Busku na starem mieście w powiecie Kamioneckim pod lk. 66 i 96 położonej, wedle dom. I. p. 121 n 3 w., Jakóba i Itty Jahrów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego na zaspokojenie resztującego kapitału dłużnego w ilości 1.904 złr. 32 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 6.173 złr. 33 i pół ct. Wadyum 5 pr. Realność ta sprzedaną zostanie także i niżej ceny szacunkowej, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można w t. s. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich, którzyby po dniu 15 lutego 1884 prawo rzeczowe na powyższej realności uzyskali, tudzież którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogła być doręczoną z tem zawiadamia, że kuratorem dla nich c. k. notaryusz w Busku p. Jan Bosakowski został ustanowionym.

Busk, 16 lutego 1884.

L. 6252. (1618 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, celem zaspokojenia wierzytelności dr. Jana Kozłowskiego w kwocie 7.900 złr wa. z pn rozpisuje przymusową relicytacyę dóbr Witryłowa w powiecie Brzozowskim położonych, do spadkobierców ś. p. Władysława Falkowskiego, a to Adeli Falkowskiej 2 o Kozłowskiej i nieletniej Wandy Falkowskiej należących w jednym tylko na dzień 12 maja 1884, o godzinie 10 rano, wyznaczonym terminie w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 74 799 złr. z tem, iż dobra te także poniżej tej ceny sprzedane będą. Wadyum wynosi 7.480 złr. w. a.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą interesowani przeglądnąć w tus. registraturze

Przemyśl, 13 czerwca 1883.

L. 9521. (1549 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. zpn odbędzie się dnia 30 maja, 27 czerwca i 18 lipca 1884, o 10 rano, w tut. c. k sądzie przymusowa licytacya realności pod lk. 57—94 subrep. 102 w Przenicznikach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 57, dłużnika Michała Peteluka własnej, a to na pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, t. j. ceny szacunkowej 250 złr, zaś na trzecim także niżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny przeglądnąć można w tusąd registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 lipca 1883 prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały niniejsza, lub która z późniejszych doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Witosławskiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica 1 marca 1884.

L. 517. (1558 3—3)

C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia Seliga Rubinsteina w kwocie 250 złr. z pn. odbędzie się w tut. sąd gmachu w dniu 6 maja 1884 i w dniu 3 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności włościańskiej pod l. w. h. 2 w Mistrzejowicach w obrębie sądu powiat. w Krakowie położonej, Tomasza Dudy własnej.

Cena wywołania wynosi 741 złr, wadyum 75 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kraków, 17 stycznia 1884.

L. 10792. (1564 3—3)

W sprawie egzekucyjnej galic. Banku hipotecznego przeciw spadkobiercom po Leibie Danknerze o zapłacenie sumy 486 złr. 28 ct. z pn. odbędzie się w dniach 26 maja, i 25 czerwca 1884, każdym razem o 8 godzinie przed południem, w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż tabularnej realności pod lk. 112 w Horodence położonej a na 8.142 złr. oszacowanej

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, dnia 11 stycznia 1884.

L. 1075. (1824 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zasadzie warunków licytacyjnych uchwałę ts. z 6 października 1881 l. 12177 objętych z powodu wiarołomności nabywcy dozwoloną została ponowna sprzedaż (relicytacya) licytacyjna połowy części realności pod l. 73 w Tarnowie w mieście położonej, Dom 25 p. 94 n. haer. 102 i Dom. 25 p. 17 n. 112 haer., Józefa Kittaya krydataryusza własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie na dzień 18 kwietnia 1884, godzinę 9 i pół przed południem wyznaczonym.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 912 złr.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 91 złr. 2 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 2 maja 1881 r. do hipoteki rzeczonej połowy części realności l 73 w Tarnowie miasto weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Tarnów, dnia 7 lutego 1884.

L. 6786. (1906 3—3)

Dnia 24 kwietnia 1884 względnie dnia 5 maja 1884 o godzinie 10 rano sprzedane zostaną w drodze licytacyi trzy kawałki pola w Dziewięcierzu położone, spadkobierców Wasyla Daćków własne, ciało tabularne stanowiące na 100 złr. ocenione, w celu ściągnięcia pretensyi Pańka Dubniewicza 16 zł. 72 ct. Wadyum wynosi 10 złr.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 6 lutego 1884.

L. 3101. (1923 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie ogłasza, że na żądanie Lieby Obler celem wydobycia kwoty 40 złr. przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 48 w Zurawnie położonej, Pańka Demków własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej, w protokole z 15 października 1879 l. 5897 zastawniczo opisanej, która to licytacya w tutejszym ck sądzie w dniach 24 kwietnia 13 maja i 26 czerwca 1884, każdym razem o 10 godz. przed południem pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi sądownie podniesiona wartość szacunkowa przedmiotem licytacyi będących części realności w kwocie 663 zł.

2. Każdy chęć kupienia mający bez wyjątku winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. wadyum w kwocie 66 zł. 30 ct. inaczej jako oferent licytacyi przyjętym nie będzie.

3. Na pierwszych dwóch terminach zostanie sprzedaną ta realność jedynie za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie i niżej tej ceny szacunkowej

C. k. sąd powiatowy

Zurawno, 5 listopada 1883.

L. 4517. (1888 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 15 rat po 9 zł. i 89 zł. 92 ct. w. a. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 29go kwietnia, 30 maja i 1 lipca 1884, o godzinie 10 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 32 w Kuryłówce położonej Macieja Bojka własnej.

Wadyum 50 złr, reszta warunków może być przejrzana w tut. sąd. registraturze.

Leżajsk, dnia 24 lipca 1883.

Upadłości.

L. 10476. (1937 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zwołuje w sprawie konkursowej Leiba Wahla, w celu wyboru stałego zarządcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli, zgromadzenie wierzycieli masy rozbiorowej na dzień 15 kwietnia 1884, o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie, w biurze u komisarza konkursowego (na 2im piętrze.)

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 12676. (1840 2—3)

Ces. kr. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Jakóba S. Hullesa, właściciela handlu towarów modnych we Lwowie, w Rynku l. 14.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego dr. Zenneggowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasem zawiadowcą masy ustanawia się pana adw dr. Stromengera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21 kwietnia 1884, godzinę 9 przed południem, w biurze n. 6.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 18 maja 1884 i podać ją na terminie na dzień 10 czerwca 1884, godzinę 9 przed południem, w biurze n. 6, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 18 marca 1884.

(1963 1—2)

In dem Konkursverfahren über das Vermögen des Kaufmanns Magnus Peltz in Schneeberg alleinigen Inhabers der Firma A. Peltz daselbst ist in Folge eines von dem Gemeinschuldner gemachten Vorschlags zu einem Zwangsvergleiche, sowie zur Prüfung der nachträglich angemeldeten Forderungen Termin auf den 19. April 1884, Vormittags 11 Uhr vor dem Königlichen Amtsgerichte hierselbst anberaumt.

Schneeberg, den 21. März 1884.

Oreschlugel

Gerichtsschreiber des Königlichen Amtsgerichts.

Konkursa.

L. 67/pr. (1876 3—3)

Celem obsadzenia posady oficyała kancelaryjnego w randze X. klasy, ewentualnie kancelisty w randze XI. klasy z systemizowanemi dla tychże poborami przy galic. ck. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca kwietnia 1884.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swe podania w drodze przepisanej z wykazem wieku dokładnej wiadomości języków krajowych (polskiego ruskiego) i niemieckiego, niemniej dowodem uzdolnienia do służby manipulacyjnej, a w szczególności do służby tyczącej się czynności ekonomatu, do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5. ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 D. u.p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych w razie obsadzenia posady w randze XI. klasy o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą

Z Prezydyum, c. k. galic Dyrekcyi dóbr państwowych.

Lwów, dnia 20 marca 1884.

L. 359/pr. (1867 3—3)

Przy tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi opróżnioną jest posada dororcy aresztów policyjnych, z płacą rocznych 260 zł. a. w. 25 prc. dodatkiem aktywalnym tudzież, dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 30 zł. a. w., lub wolnem pomieszkaniem w zabudowaniu aresztów policyjnych i ubiorem służbowym.

Ubiegający się o tę posadę, która w myśl ustawy z dnia 19 kwiesnia 1872 l. dz. p. p. zastrzeżoną jest dla wysłużonych i certyfikatem zaopatrzonych podoficerów, mają wnieść swe podania, jeżeli nie zostają w żadnym stosunku służbowym bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie, za pośrednictwem przełożonej swej władzy wojskowej lub cywilnej, do c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie do 30 kwietnia 1884, i wykazać się znajomością języka niemieckiego tudzież, języków krajowych w mowie i pismie.

C. k. Dyrekcya policyi.

Lwów, dnia 20 marca 1884.

L. 687|pr. (1878 3—3)

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady adjunkta, przy c. k. sądzie powiatym w Tarnobrzegu, lub przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym opróżnić się mogące rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę wnoszą swe należycie udokumentowane podania w 14 dniach do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 22 marca 1884.

L. 3179. (1875 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkursa, na następujące posady nauczycielskie w Sokalskim okręgu szkolnym.

W powiecie sokalskim przy szkołach jednoklasowych etatowych, z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem w Boratynie, Hulczu, Ilkowicach, Kościaszynie, Liskach, Przewodowie, Torkach i Żuiatynie.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swoich władz przełożonych najpóźniej do 15 kwietnia 1884.

Prawo prezentowania przysługa wszędzie Radom szkolnym miejscowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Sokalu, 17 marca 1884

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11759. (1985 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich posiadaczy listu hipotecznego Ser. A. nr. 16378 na 100 zł. opiewającego wraz z kuponami od dnia 1 września 1882 bieżącymi ażeby takowe w przeciągu trzech lat licząc od ostatniego umieszczenia ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ck. sądowi krajowemu we Lwowie tem pewniej przedłożyli ile że powyższy list hipoteczny z kuponami za nieważny i wszelkiej mocy obowiązującej pozbawiony będzie.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 1838. (1965 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Dąbrowieckiego, że Salamon Ochs wniósł przeciw niemu prośbę o uznanie prenotacyi sumy 13 rubli w stanie biernym realności pod nk. 153 w Tarnopolu za nieusprawiedliwioną, że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Frühlinga z substytucyą adw. dr. Horowitza ustanowiono i do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 23 kwietnia 1884 godzinę 9tą rano ustanowiono.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 11 marca 1884.

L. 1079. (1970)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisać do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy „Towarzystwie ochrony własności ziemskiej przy Radzie powiatowej krakowskiej, Stowarzyszeniu z ograniczoną odpowiedzialnością“ że na ogólnem Zgromadzeniu odbytem dnia 12 października 1883 przez Radę nadzorczą wybrani zostali dyrektorami tego Towarzystwa pp. Sobiesław Gawroński, Jan Skirliński, Joachim hr. Roztworowski, Dr. Karol Pieniążek i Adolf Schütz, którzy Towarzystwo na zewnątrz reprezentować i według złożonego wzoru podpisywać będą stosownie do ogłoszenia z dnia 11 stycznia 1884 l. 31120.

Kraków, 29 lutego 1884.

L. 1. (1959)

C. k. komisya egzaminacyjna dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych ustanowiona w Krakowie na mocy rozporządzenia Wysokiego ck. Ministerstwa z dnia 7 lutego 1884 l. 19654 ex 1883 rozpoczęła swą czynność urzędową z dniem 1 marca 1884.

O czem się strony interesowane niniejszem zawiadamia.

Kraków, dnia 6 marca 1884.

Profesor Dr. Alth

dyrektor c. k. komisyi egz

L. 1393. (1615 2—3)

C. k. sąd krajowy krakowski wzywa każdego posiadacza zagubionego przez Chaskła Schaffera losu premiowego z dnia 15go października 1872 l. 72635 pożyczki miasta Krakowa do okazania takowego, ile że ina czej tenże po upływie jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od rzeczywistego dnia płatności za umorzony uznanym zostanie.

Kraków, 1 lutego 1884

L. 535. (1758 2—3)

Feśko Zynio wezwany zostaje, aby się tu w przeciągu roku do spadku po ojcu Andriju Zyniu, zmarłym w Odrzechowie 10go stycznia 1880, zgłosił, inaczej postępowanie z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem jego Iwanem Zyniem przeprowadzonem będzie.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, 25 stycznia 1884.

L. 1353. (564 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy 5 prc. listu zastawnego S. III. nr. 16123 na 1000 złr. wa. opiewającego przez galic. Towarzystwo kredyt. ziemskie we Lwowie dnia 1 stycznia 1883 wydanego aby zapadłe kupony od tego listu w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszem rozpisanego edyktu dalsze kupony w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc zaś sam list w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu tj. od dnia 30 czerwca 1900 roku licząc lub w razie wcześniejszego wylosowania w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności licząc sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że po bez skutecznym upływie tego czasu tak kupony, jakotez list zastawny na prośbę Fischla Aberdama za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

Wyroki prasowe.

L. 6172/pr. (1964)

C. k. sąd krajowy jako prasowy w Krakowie na podstawie §. 493 p. k. tudzież §. 36 i 37 ust. pras. orzekł, że treść artykułu pod napisem „Rewolucyoniści rossyjscy“ zamieszczonego na pierwszej stronicy czasopisma „Nowa Reforma“ nr. 70 z daty Kraków 23 marca 1884 w ustępach poczynających się od słów: „z nazwy tej nie wynika“ aż do słów „wdzięczne pole pracy dla związku młodzieży“ stanowi istotę czynu zbrodni z § 66 uk. że zarządzona przez ck. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego nr. czasopisma „Nowa Reforma“ zostaje zatwierdzona, dalsze rozpowszechnianie wspomnionego artykułu wzbronionem a zniszczenie zabranego nakładu po prawomocności niniejszej uchwały zarządzonem.

C. k. sąd krajowy karny

Kraków, dnia 25 marca 1884.

(1167)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift „Szczepański Alfred. Póki my żyjemy. Osobne odbycie z Nr. jubileuszowego Dziennika Poznańskiego, na nowy rok 1884“ (d. h. Alfred Szczepanski. So lange wir leben. Separatabdruck aus der Jubiläums-Nummer des Posener Tagblattes für Neujahr 1884) insbesondere in den Stellen auf Seite 3, 4, 5, 7, 9, 11, 13, und 18 das Verbrechen nach §. 65 lit. a St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18. Februar 1884.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Eger wider die Entscheidung des k. k. Kreisgerichtes in Eger vom 21. Jänner 1884, Zahl 516, die Weiterverbreitung der Egerländer Zeitung“ Nr. 6 vom 19ten Jänner 1884 wegen der Artikel „Ein Blick auf die Entwickelung des Verfassungslebens Österreich“, „Ein Sieg der Feudalen“, dann wegen des Artikels „Politische Nachrichten“ beginnend mit „An der deutschen Universität zu Prag“ und endend mit „Austreibern der deutschen Studenten“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Februar 1884, Z. 3882, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske noviny“ Nr. 10 vom 2. Februar 1884 wegen des Artikels „Na obranu svobodneho tisku“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Eger in Folge Beschlusses vom 30. Jänner 1884, Z. 3601, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Westböhmische Grenzbote“ Nr. 2 vom 12. Jänner 1884 wegen des Artikels „Politische Umschau“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. Februar 1884, Z. 3745, 3880 und 3881, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech“ Nr. 26 vom 31. Jänner 1884 wegen des Artikels „Z Moravy“ nach §. 300 St. G. und Art III des Gesetzes vom 17. December 1862, der Zeitschrift „Narodni Listy“ (Morgenausgabe) Nr. 33 vom 2. Februar 1884 wegen des Artikels „Na obranu neodvisleho tisku“ nach §. 300 St. G., endlich der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 5 vom 2. Februar 1884 wegen des Artikels „Na obranu neodvisleho tisku“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 13. Februar 1884, Z. 820, die Weiterverbreitung der „Biela-Zeitung“ Nr 6 vom 9. Februar 1884 wegen der Notiz „Saaz, 3. Februar. Die Powidel und die Theatercensur“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29sten Jänner 1884, Z. 724, die Weiterverbreitung der Brüxer-Zeitung“ Nr. 11 vom 6. Februar 1884 wegen der Notiz „Saaz, 3 Februar. Die Powidel der Theatercensur“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Presgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29ten Jänner 1884, Z. 426, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Neues Freies Narrenblatt“ N 0000. Röchlitz, 24. Jänner“ wegen der Notizen „Dankschreiben an die . .“ und „Anzeigen, Frau Bernhardt“, dann wegen der Inserate „Gesuch. Ein junges . “ und „Eine junge alleinstehende . “ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 13. Februar 1884, Z. 1137, die Weiterverbreitung der Nr 5 der Zeitschrift „Der Westböhmische Grenzbote“ vom 2. Februar 1884 dann der Nr. 6 derselben Zeitschrift vom 9. Februar 1884 wegen des Artikels „Socialismus und Kapitalismus“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13ten Februar 1884 Z. 691, die Weiterverbreitung der „Leipaer Zeitung“ Nr. 12 vom 10. Februar 1884 wegen des Artikels „Keine Abstinenz!“ nach §. 65 a St. G. verboton.

Das k. k. Oberlandesgericht als Gerichtshof II. Instanz in Brünn hat nach Anhörung des k. k. Oberstaatsanwaltes über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Troppau wider die Entscheidung des k. k. Landesgerichtes in Troppau vom 15. Jänner 1884 Z. 266, mit dem Erkenntnisse vom 30. Jänner 1884, Zahl 2154, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse“ Nr 10 vom 12. Jänner 1884 wegen des Artikels „Zur Sprachendebatte“ nach Art III des Gesetzes vom 17ten December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. Februar 1884, Z. 2039, die Weiterverbreitung der Flugschrift „An die Männer des arbeitenden Volkes in Oesterreich! Wien, im Februar 1884. Druck von F. Barnai in Budapest“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Februar 1884, Z. 2330, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost“ Nr. 3 vom 14. Februar 1884 wegen des Gedichtes „Kde domov muj“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Neutitschein hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1884, Z. 764, die Weiterverbreitung der in deutscher und böhmischer Sprache gedruckten Flugschrift, beginnend mit „Arbeiter! Große Krankheiten...“ und „Dolni i! Vzhuru lide . . .“ nach den §§ 58 c, 63, 65 a, 9 und 134, dann 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkentnissen vom 8ten und 11. Februar 1884, Z. 748 und 717, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift „Freie schlesische Presse“ vom 4. Jänner 1884 wegen des Artikels „Gegen die Confiscationen“ nach § 300 St. G., dann der Nr. 30 derselben Zeitschrift vom 6. Februar 1884 wegen des Artikels „Deutscher Verein in Troppau“ nach den §§. 305 und 300 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca panom Restauratorom

Buty szklanne na piwo

mierzące 1 liter, $1\frac{1}{2}$ litra, 2 litry i 3 litry.

Nasienie marchwi żółtej zielonogłowiastej, 1 kilo 60 ct.

Buraków różowych pastewnych, 1 kilo 45 ct.

Lnianki 100 kilo 12 złr.

Zarząd gospodarczy w ***Ossowcach***, poczta w miejscu. (1962)

H. G. Ollendorfa.

Metoda Teoretyczno-praktyczna nauczenia się czytać, pisać i mówić językiem w sześciu miesiącach z oryginalnej edycyi przerobiona i do użytku Polaków zastosowana.

Gramatyka **Francuska** z kluczem (4wyd.) 3 złr.

Gramatyka **Włoska** z kluczem 3 złr. 50 ct.

Gramatyka **Angielska** z kluczem 3 zł. 50 ct.

Gramatyka **Niemiecka** z kluczem 2.80 ct.

Gramatyka **Rossyjska** z kluczem 3.20 ct.

Do nabycia w antykwarni **J. Leona Pordesa** we Lwowie, ul. Trybunalska l 1.



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci **w wypadkach** bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, **słabościom** organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. **K. Mikolascha**, Ruckera, **A. Sklepińskiego**, Krzyżanowskiego, Naklika.

W Krakowie w aptekach PP. **Trauczyńskiego**, Redyka, **Wiszniewskiego.**

(6119 22 -20)

POKARM dla DZIECI

dla wzmocnienia **dzieci** i osób wątłych, słabych na **piersi** lub żołądek, albo dotkniętych **bladaczką** i **ogólnem osłabieniem,**

RACAHOUT ARABSKIE.

Przygotowany przez

P-a DELANGRENIER w PARYŻU.

(Unikać fałszerstw i naśladownictwa).

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. (7166 9—10)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 19).

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1884

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Zginęła ratlerka

Ledi, maści czarnej z siwym pyszczkiem, z pod Nr. 53, ulica Żółkiewska. Rzetelny znalazca otrzyma nagrodę 2 złr.

!!!Na Swięta!!!

WINA

z najsławniejszych piwnic białe (1978 1—4) **i czerwone:**

węgierskie, austryackie, reńskie, bordeaux, szampańskie, hiszpańskie i różne deserowe.

Do święconego szczególnie odpowiednie:

Zieleniaki wytrawne po 80 ct., 1 zł. i 1 zł. 20 ct. flaszka.

Maszlacze wytrawne po zł. 1.40, 1.60, i 1.80 flaszka.

MIODY staropolskie po 60, 80, zł. 1, i zł. 1.20 flaszka

poleca handel

St. Markiewicza

we LWOWIE, w Rynku, l. 42.

Realność wiejska pod **Bolechowem,** składająca się z domu mieszkalnego i zabu'owań gospodarczych, w dobrym stanie, ogrodu dużego i 35 morgów pola wraz z inwentarzem, jest każdego czasu (wraz z osiewami) do sprzedania, lub co najmnie'j na lat sześć do wydzierżawienia. Bliższe war inki korzystne na miejscu udzieli **J. H.** post. rest. **Bolechów.** (1938;2 3)

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Spółek na przeżycie, b. Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń,

odbędzie się w niedzielę, dnia 27go kwietnia b. r. o godzinie 4tej po południu w biurach Reprezentacyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie, ulica hetmańska nr. 12.

Uprasza się o jak najliczniejsze Zgromadzenie, gdyż przedmiotem obrad będą ważne sprawy, majątku spółek dotyczące.

Lwów, 25 marca 1884.

Komisya kontrolująca.

Dr. Teobald Semilski Dr. Gerstmann

(1942 2—3)

L 387. (1939 2—3)

Ogłoszenie.

Przy Radzie powiatowej Bialskiej, jest do obsadzenia posada sekretarza z roczną płacą 1000 zł, i kancelisty z roczną płacą 600 zł.

Posady te nadane będą prowizorycznie, a dopiero po upływie roku, mogą być w stało zamienione, ubiegający się kandydaci mają wykazać;

a. swój wiek;

b. ukończone studya;

c. znajomość ustaw krajowych, i przepisów administracyjnych; tudzież biegłość w języku polskim i niemieckim, tak w mowie jak też i wpiśmie;

d. Na posadę sekretarza pierwszeństwo mają ukończeni prawnicy;

e. Od kancelisty wymaga się pięknego i czytelnego pisma tudzież, zdolności w prowadzeniu w rachunkowości.

Podania poparte dokumentami, należy wnieść do wydziału powiatowego, do ostatniego kwietnia r. b.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Biała, dnia 8 marca 1884.

Lutcza, dnia 27 stycznia 1884

Wielmożny Pan Henryk Blumenfeld apt. we Lwowie

Spełniło się com sobie życzył, wina Pana Dobr. na zdrowie. nędzne mej staruszki matki podziałały nadspodziewanie. Ma się znacznie lepiej — Bóg Panu Dobr. za to zapłaci.

Lecz aby dzieło ratunku do skutku doprowadzić, proszę o jedną butelkę wina pepsynowego z diastazą i o jedną butelkę Malagi z rebarbarum za pobraniem. pocztowem. 1307

Z wielkim szacunkiem

Ks. Jakób Drzewiecki

Proboszcz w Lutczy poczt. Strzyżów.

Apteka

JUL. NAHLIKA we Lwowie

poleca

Wodę na porost włosów

przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 złr

POMADĘ dr. Millereta

na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.

Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą (7877 22—4

Powietrze lasów iglastych w pokoju !!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego, orzeźwiającego zapachu posiada nieoszacowane własności hygieniczne.

Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do dychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 cnt., rozpylacze od 24 cnt. do 3 złr.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l. 3., Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20. (177 13-?)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca

Wódkę francuską ze solą

według przepisu **Williema Lee** przyrządzoną, tak do wewnętrznego jako też i zewnętrznego użytku, przeciw przeróżnym bolom i dolegliwościom. — Cena flaszki większej **1 zł. 20 ct.**, mniejszej **70 ct.**

Wódka francuska bez soli kosztuje większa **1 złr.**, mniejsza **60 ct. w. a.**

Olej rybi z miętusa

naturalny, prawdziwy, **nie fałszowany** innemi tańszemi olejami, dla dzieci szkrofulicznych, rachitycznych i dla cierpiących na piersi, we flaszkach trójgraniastych **po 80 centów w. a**

(6390 28—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6 25 -?)